



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 10 (334) 22 października 2019

**Rok 2019 – Rokiem Unii Lubelskiej, Rokiem Marii Szymanowskiej,
Rokiem Stanisława Moniuszki, Rokiem Matematyki,
Rokiem Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Rokiem Powstań Śląskich,
Rokiem Anny Walentynowicz**

**25. rocznica męczeńskiej śmierci bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, zamordowanego
przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa PRL**

Polska pod Krzyżem [s. 10](#)



Kruszyn, 14 września 2019 r., godz. 19.01.

Co skrywa płaskowyż Nazca w Peru? [s. 35](#)

Czuwający słudzy [s. 2](#)

Z Gliwic na Jasną Górę [s. 6](#)

**Błogosławiony
ks. Jerzy Popiełuszko [s. 20](#)**

Nowa racja stanu? [s. 28](#)

**Można przekazać dar
dla KIK w Katowicach [s. 34](#)**



Płaskorzeźba „Astronauta” na pustyni Nazca w Peru ma wysokość 30 m i została wyrzeźbiona w skale na stoku góry.

*Święty Jan Paweł II przekazuje nam z nieba
Słowo Boże według liturgii dnia (22 X 2019)*

Czuwający słudzy

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy podobni do ludzi oczekujących powrotu swego pana z uczty weselnej, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie”.

(Łk 12, 35-38)

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 2 X 2019 r.

„Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Drodzy bracia i siostry, wczoraj rozpoczął się Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny. Obchody tego miesiąca pomogą nam przede wszystkim w ponownym odkryciu misyjnego znaczenia naszego przyłączenia wiary do Jezusa Chrystusa, wiary darmo otrzymanej jako dar w sakramencie chrztu świętego. Wszyscy bowiem, jako «Ochrzczeni i posłani», jesteśmy wezwani, byśmy sami byli świadkami Chrystusa i byśmy wspierali misjonarzy, którzy niosą Ewangelię wszystkim ludom na świecie. Niech im zawsze towarzyszy nasza modlitwa i konkretne dzieła solidarności. Z serca wam błogosławię.”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 2 X 2019

Audiencja ogólna – środa 9 X 2019 r.

„Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. W poniedziałek obchodziliśmy wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Objawiając się w Polsce, w Gietrzwałdzie, Matka Boża poleciła: «Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec». Zapewniała, że łaski wyproszone przez tę modlitwę będą zbawienne i doprowadzą ludzi do szczęścia w niebie. Pamiętajcie o tym szczególnie teraz, w październiku, w miesiącu Różańca świętego. Przez wstawiennictwo Maryi, pośredniczki łask, wypraszaście pokój dla świata, mądrość dla rządzących oraz wiarę i jedność dla rodzin. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 9 X 2019

Audiencja ogólna – środa 16 X 2019 r.

„Serdecznie witam polskich pielgrzymów. Drodzy bracia i siostry, dziś wspominamy wybór

kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Dziękujemy Panu za każde dobro, jakie dokonało się w Kościele, w świecie i w ludzkich sercach, przez słowa Jana Pawła II, jego czyny i świętość. Pamiętajmy, że jego wezwanie do otwarcia serc dla Chrystusa jest zawsze aktualne. Przez jego wstawiennictwo proszę Pana o obfite dary Ducha Świętego dla was wszystkich, dla waszych rodzin, wspólnot i dla całego Kościoła. Z serca wam błogosławię.”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 16 X 2019

Rok 2019 – Rokiem Powstań Śląskich

W 100. rocznicę wybuchu pierwszego Powstania Śląskiego – rozpoczęło się w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 r.

Kalendarz IPN na rok 2019

Październik



„W dzień wyjazdu na front”. Zdjęcie żołnierzy polskich – ochotników udających się na Górny Śląsk, by wesprzeć powstańców, Warszawa, sierpień 1919 r., (Fotografia ze zbiorów Muzeum 2 Korpusu w Józefowie). Walczący o przyłączenie do Polski Górnoślązacy otrzymali pomoc materialną i duchową od Polaków z kraju i zagranicy (organizowano kwesty, wysyłano książki etc.), ale też militarną w postaci broni i wsparcia logistycznego. Na Górny Śląsk przybyli też ochotnicy, którzy zasilili oddziały powstańcze. Podczas III powstania stanowili oni już około 10 procent stanu osobowego wojsk powstańczych.

Patriotyczna Matyska

Piętnaste Zaduszki Narodowe, które od początku na szczycie Matyski organizuje radziechowskie Stowarzyszenie Dzieci Serc z prezes Jadwigą Klimondą oraz we współpracy z miejscową parafią i szkołami, instytucjami, a także stowarzyszeniami, którym bliska jest troska o pamięć historyczną – odbędą się w sobotę 5 października.

W tym roku tematem wiodącym będzie 100. Rocznica powstań śląskich 1919-1920-1921. Spotkanie rozpocznie się o 9.45 powitaniem gości, grup rekonstrukcyjnych i przypomnieniem powstańców śląskich. (...)

*im, Gość Niedzielny, nr 39, rok XCVI,
29 IX 2019, Gość Bielsko-Żywiecki, s. III*

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 2 X 2019 r.

1. Omówiono plan działalności KIK w Katowicach do końca 2019 r.
 - udział delegacji Klubu w VIII Kongresie Katolickich Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot Modlitewnych Archidiecezji Katowickiej w sobotę 23 listopada 2019 r.,
 - XXXIX ogólnopolska Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce na Jasną Górę,
 - Dni Kultury Chrześcijańskiej w Katowicach w 2019 r.,
 - 22-24 października w Kamieniu Śląskim odbędzie się seminarium organizowane przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej „15 lat Polski w UE”.
2. Wysłuchano relacji z wręczeniu Śląskich Nagród im. Juliusza Ligonia.
3. Przyjęto Apel Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu RP w niedzielę 13 października 2019 r.
4. Ustalono cotygodniowe dyżury w siedzibie KIK w Katowicach na najbliższe 4 piątki.

Robert Prorok

Apel Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu RP w niedzielę 13 października 2019 r.

Katowice, 2 października 2019 r.

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach zachęca wszystkich ludzi dobrej woli, którym zależy na dobru Ojczyzny, do udziału w wyborach oraz głosowania tylko na tych kandydatów na posłów i senatorów, których partie i koalicje opowiadają się za wartościami chrześcijańskimi, a ich działalność nie jest sprzeczna z nauką Kościoła katolickiego.

Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach

Andrzej Dawidowski

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



GOLGOTA POLSKA przy kościele wojskowym
św. Barbary w Gliwicach – 11 IV 2016
(fot. Stanisław Waluś)

Arabski skazany za Smoleńsk

Sąd uznał Tomasza Arabskiego, byłego szefa kancelarii premiera Donalda Tuska, za winnego zaniedbań przy organizacji lotu prezydenta Lecha Kaczyńskiego do Smoleńska w 2010 roku i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Łagodny wyrok po 9 latach od katastrofy uznać można za symboliczny akt zadośćuczynienia rodzinom ofiar. (...)

W procesie, który wytoczyły rodziny ofiar katastrofy, na ławie oskarżonych znalazło się jeszcze czworo urzędników. Sąd uznał winę jednego z nich – Moniki B. – i orzekł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na rok. Po ogłoszeniu wyroku obie strony zapowiedziały apelację. (...)

Tomasz Arabski jest drugą osobą skazaną w związku z katastrofą smoleńską. Dotychczas prawomocny wyrok 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata otrzymał wiceszef BOR gen. Paweł Bielawny. (...)

Biorąc jednak pod uwagę rozmiar tragedii, trudno uznać, że sprawiedliwości stało się zadość.

*Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny,
nr 25, rok XCVI, 23 VI 2019, s. 11
Wybrał Stanisław Waluś*

Papież Franciszek wzywa do zakazu Halloween!

Papież Franciszek uważa, że należy jak najszybciej zakazać zła jakim jest Halloween. Franciszek jest przerażony tym, że z roku na rok rośnie liczba opętań wśród dzieci, które miały styczność z demoniczną zabawą Halloween. Tak papież mówił rok temu. Dziś nadal w wielu krajach ten obyczaj jest kultywowany wśród dzieci.

O zagrożeniu duchowym jakim jest Halloween rozmawiano podczas spotkania egzorcystów w Rzymie, które odbyło się rok temu. Ks. Aldo Buonaiuto zwrócił uwagę na fakt, iż około 31 października co roku setki niewinnych dzieci zostaje opętanych przez demony. Na całym świecie do egzorcystów zgłaszają się rodzice z prośbą o interwencję. Ks. Buonaiuto ma poparcie papieża Franciszka. Powiedział, że wbrew temu, co sądzi wielu „Halloween nie jest niewinną zabawą, lecz stanowi przedsięwzięcie do czegoś znacznie bardziej niebezpiecznego”. Wyjaśnił, że osoby biorące udział w Halloween nie muszą uczestniczyć w złych rytuałach, składać ofiar ze zwierząt, profanować cmentarzy i kraść Hostie. Halloween to najlepsza pora do rekrutacji nowych członków przez różne sekty. To jest po prostu otwarcie się na działanie diabła.

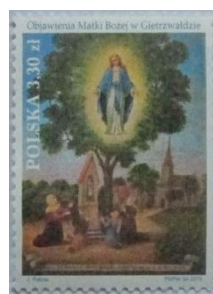
Franciszek bardzo pragnie by święto duchów i upiórów jak nazywa się Halloween zastąpić dzieciom zabawą Holyween. W tym roku włoskie dzieciaki będą przebierać się za świętych i uczestniczyć w czuwaniach modlitewnych w kościołach w całym kraju. Ojciec święty zachęca inne kraje do podobnych działań.

Podobnie jak Franciszek, mówił papież – emeryt Benedykt XVI. Powiedział on o Halloween, że jest to „święto antychrześcijańskie i niebezpieczne”. Halloween „promuje kulturę śmierci” i „popycha nowe pokolenia w kierunku mentalności ezoterycznej magii, atakuje święte i duchowe wartości przez diabelskie inicjacje za pośrednictwem obrazów okultystycznych”.

<http://www.frona.pl/a/papiez-franciszek-wzywa-do-zakazu-halloween,59514.html>

Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali Różaniec

Maryja w Gietrzwałdzie



**Znaczek Poczty Polskiej –
Objawienia Matki Bożej
w Gietrzwałdzie**

Gietrzwałd – orędzie wciąż aktualne

Orędzie gietrzwałdzkie sprowadza się do wskazań bardzo uniwersalnych. Na początku objawień i na ich końcu Maryja powiedziała: „Odmawiajcie różaniec! Łaski wyproszone przez tę modlitwę będą dla was zbawienne i doprowadzą was do szczęścia wiecznego w niebie” – mówi redaktor Grzegorz Kasjaniuk, autor książki pt. „Gietrzwałd. 160 objawień Matki Bożej dla Polski i Polaków – na trudne czasy”.

Z badań sondażowych wynika, że tylko kilkanaście procent Polaków wie cokolwiek o objawieniach Matki Bożej w Gietrzwałdzie z 1877 roku. Dlaczego tylko tyle?

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na to, że objawienia miały miejsce w czasie, kiedy Polska była pod zaborami. Gietrzwałd znajdował się wtedy w zaborze pruskim. „Żelazny kanclerz” Otto von Bismarck wypowiedział wojnę Polsce i katolicyzmowi. Wydane przez niego w 1873 roku „ustawy majowe” bardzo mocno atakowały Kościół katolicki i jego najliczniejszą grupę wyznawców w Prusach, czyli Polaków. Kulminacja antykatolickich działań miała miejsce po tym, jak ówczesna opinia publiczna dowiedziała się, że Matka Boża podczas objawień w Gietrzwałdzie mówiła w naszym języku. Zaborca odpowiedział potężną akcją dezinformacyjną i szkalującą Najświętszą Maryję Pannę. (...)

<https://www.pch24.pl/gietrzwald---oredzie-wciaz-aktualne,52598,i.html>

GIETRZWAŁD

Tutaj wyznacza rytm życia
Sanktuarium Maryjne,
ostoja wiary i polskości
Warmii i Mazur.
Kościół gromadzi
rzesze pielgrzymów,

a wody cudownego źródła
uzdrowiły już wielu
z chorób, ran zadanych
i zwątpień duszy.
Śpiewy pielgrzymów
i modlitwa nieustanna
w miejscu objawień
Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej
to najpiękniejszy znak wiary
w Boże Miłosierdzie.
Mario, opiekunko Warmii,
Mario, Królowo Polski
– proś Boga za nami
i wyjednaj u Jego Tronu
ekumeniczne pojednanie
wszystkich chrześcijan.

Helena Murawska Lenckowska, Elbląg

Różańcowy testament

Któż nie pamięta zadumanego Jana Pawła II z różańcem w ręku? Gdy patrzyło się wówczas na niego, wydawało się, jakby wokoło nie istniał świat. Wybrany na papieża w miesiącu różańcowym – Jan Paweł II nigdy nie ukrywał swojego przywiązania do tej modlitwy, odmawiał ją codziennie. I zachęcał do niej innych. Mówił: „Pragnę wspólnie z wami, drodzy bracia i siostry, spojrzeć na prostotę i głębię zarazem tej modlitwy, do której Matka Najświętsza szczególnie nas zaprasza, wzywa i zachęca. (...) Jest Różaniec modlitwą o Maryi zjednoczonej z Chrystusem w Jego zbawczym posłannictwie” (28 października 1981 r.).

Papież Polak, dzisiaj święty na ołtarzach Kościoła powszechnego, przez całe życie, a co więcej – całym swoim życiem pisał swój różańcowy testament. To własne przywiązanie, wręcz miłość do modlitwy różańcowej, wyjaśnił w liście apostolskim „Rosarium Virginis Mariae” (Różaniec Najświętszej Maryi Panny), napisanym na rozpoczęcie Roku Różańca Świętego (2002-03): „Od mych lat młodzieńczych modlitwa ta miała ważne miejsce w moim życiu duchowym. (...)

16 października 2002 r. wydał wspomniany list apostolski o Różańcu Najświętszej Maryi Panny, dołączył 5 nowych tajemnic, które nazwał tajemnicami światła, i ogłosił Rok Różańca. (...)

<https://www.niedziela.pl/arttykul/145124/nd/Rozancowy-testament>

*Czesław Ryszka, Niedziela, nr 41,
13 X 2019, s. 34*

Ojciec Święty Franciszek do Polaków 9 października 2019 r.

„Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. W poniedziałek obchodziliśmy wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Objawiając się w Polsce, w Gietrzwałdzie, Matka Boża poleciła: «Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec». Zapewniała, że łaski wyproszone przez tę modlitwę będą zbawienne i doprowadzą ludzi do szczęścia w niebie. Pamiętajcie o tym szczególnie teraz, w październiku, w miesiącu Różańca świętego. Przez wstawiennictwo Maryi, pośredniczki łask, wypraszaście pokój dla świata, mądrość dla rządzących oraz wiarę i jedność dla rodzin. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.”

„Życzę sobie ...” opracował Stanisław Waluś

Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ws. ochrony życia

Kto by to dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto by Mnie przyjął, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Łk 9,48).

Ze smutkiem przyjęliśmy odmowę rozpatrzenia wniosku poselskiego odnoszącego się do kwestii konstytucyjności tzw. aborcji eugenicznej przez Trybunał Konstytucyjny. W przeszłości Trybunał Konstytucyjny zapisał się chwalebnie w polskiej debacie na temat prawnej ochrony dziecka poczętego. W wydanym pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zolla w 1997 roku orzeczeniu (K. 26/96) uznał on, że: „Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze. Dobrem takim jest życie, które w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju. Wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. (...) Od momentu powstania życie ludzkie staje się więc wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej”.

Obowiązujące w Polsce przepisy o prawnej ochronie życia ludzkiego, za sprawą zamieszczonych w ustawie tzw. wyjątków, wciąż naruszają wspomnianą zasadę demokratycznego państwa prawnego. W szczególności sposób jest to prawdziwe w stosunku do tzw. aborcji eugenicznej dopusz-

czonej prawnie na podstawie dużego prawdopodobieństwa upośledzenia lub choroby. Nie chodzi tutaj o fakt choroby, a jedynie o poważne ryzyko ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. W obu przypadkach mamy do czynienia z dopuszczeniem przerwania ciąży – jak podkreślają posłowie wnioskodawcy – „bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej” (zob. Wniosek do TK sygn. K. 13/17) w oparciu o niekryterialne kryteria legalizacji takiego działania.

Aborcja z powodu ciężkiego lub nieodwracalnego upośledzenia płodu jest odmową prawa do życia dzieciom zdolnym do życia, a często zdolnym także do wykonywania w dorosłym życiu np. zawodów zaufania publicznego. Posłowie zaskarżający ten przepis przywołują przykład kobiet z zespołem Turnera, które wykonują w Polsce zawód lekarza. W przypadku nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu dziecka mamy prawne przyzwolenie na selekcję z uwagi na stan zdrowia nieurodzonego jeszcze dziecka, co stanowi bezpośrednią dyskryminację.

Jako katolicy na początku każdej Mszy św. wypowiadamy słowa spowiedzi powszechnej. Mówimy o grzechach popełnionych myślą, mową, uczynkiem i zaniechaniem... Zaniechanie powoduje często nieodwracalną krzywdę w stopniu nie mniejszym niż złe działanie. Brak decyzji Trybunału Konstytucyjnego sprawia, że w kolejnych latach zabijane będą setki dzieci, tylko dlatego, że są bezbronni i poszkodowani przez los.

Oczekujemy beatyfikacji ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, niestrudzonego obrońcy życia. „Przeszedł czas – mówił Ksiądz Prymas – ażeby wstrząsnąć sumieniami, ażeby każdy wyzwolił się z kłamstwa, jakim jest określanie zabójstwa słowem ‘zabieg’. To nie jest zabieg, ale morderstwo, przerywające dzieje człowieka, które zapoczątkował Ojciec przed wiekami” (09.03.1975). „Wszelkie działanie przeciwko rozpoczętemu życiu – nauczał Prymas Tysiąclecia – jest zwykłą zbrodnią przeciwko prawom natury! Powstające pod sercem matki nowe życie nie należy do niej. Jest ono własnością nowego człowieka! Nikt nie może bezkarnie pozbawiać życia kształtującej się dopiero istoty ludzkiej, zwłaszcza, że jest ona bezbronna. Musi więc mieć swoich obrońców. Obrońcą jest sam Bóg, który się upomni o to życie...” (11.01.1976).

Wyrażam jednocześnie moje rozczarowanie z powodu niedotrzymania jak dotąd obietnicy wyborczej złożonej kiedyś przez partię rządzącą o ochronie życia od poczęcia (por. Program Prawa i Sprawiedliwości 2014 r., s. 7).

W biblijnym dialogu Boga z Abrahamem pada pytanie o dziesięciu sprawiedliwych, których obecność może uratować miasto. Polska pyta dzisiaj o tych dziesięciu sprawiedliwych, których potrzebuje nasza Ojczyzna, aby móc się prawidłowo rozwijać, chroniąc sprawiedliwe życie wszystkich swoich obywateli.

+ Stanisław Gądecki

Arcybiskup Metropolita Poznański

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatów

Europy

Warszawa, 13 listopada 2019 r.

<https://episkopat.pl/przewodniczaczy-episkopatu-aborcja-ze-wzgledu-na-ryzyko-choroby-dziecka-to-dyskryminacja/>

Nasz Dziennik, nr 264 (6620), 14 XI 2019, s. 17

Z Gliwic na Jasną Górę

Jak co roku na początku lipca wyjeżdża z parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach (osiedle Kopernika) pielgrzymka Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę. 14 lipca 2019 r. rano pożegnał nas proboszcz o. Robert Więcek. Zaczynając słowami „moi kochani” zachęcił nas, abyśmy zawieźli sprawy związane z Kościołem w Polsce i w świecie. Powiedział nam: centrum waszego pielgrzymowania niech będzie Pan Jezus i Matka Najświętsza. Módlcie się, proście, dziękujcie i przepraszajcie. Ojciec Proboszcz pobłogosławił nas i pożegnał słowami: zostańcie z Bogiem.



O. Robert Więcek, proboszcz parafii MB Kochawińskiej żegna pielgrzymów jadących na Jasną Górę.

W Pyskowicach dołączyli do nas następni pielgrzymi.



Pod Jasną Górą. Najmłodszy uczestnik pielgrzymki (9 lat) trzyma naszą tablicę z napisem GLIWICE – KOPERNIK.



Nasz pielgrzym z Pyskowic chciał być na zdjęciu z poczem sztandarowym Solidarności.



Olbrzymi baner na murze klasztoru. XXVIII Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!

Słowa powitania skierował do nas przeor Jasnej Góry o. Marian Waligóra, który powitał między innymi premiera Mateusza Morawieckiego i wojewodę śląskiego.



Na placu był rozdawany „PORADNIK DLA RODZICÓW. SZKOŁA BEZ LGBT. Jak chronić dzieci przed homopropagandą”.

Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Ignacy Dec. Robiłem notatki zaznaczając sobie momenty,

kiedy były oklaski. W Naszym Dzienniku nr 163 (6519) z 16 VII 2019 r. na s. 10-13 został zamieszczony tekst tej homilii. Tekst ten też jest na stronie internetowej:

<https://www.radiomaryja.pl/multimedia/xxviii-pielgrzymka-rrm-na-jasna-gore-homilia-ks-bp-ignacego-deca-ordynariusza-diecezji-swidnickiej/>

Z tego tekstu podaję pewne fragmenty z zaznaczeniem oklasków.

(...) Jednym z takich prorocत्व są słowa kardynała Karola Wojtyły. Przyszły Papież odwiedzając w sierpniu 1976 r. Stany Zjednoczone powiedział: „Stoimy dziś w obliczu największej konfrontacji, jaką kiedykolwiek przeżyła ludzkość. Nie przypuszczam, aby szerokie kręgi społeczeństwa amerykańskiego, ani najszerze kręgi wspólnot chrześcijańskich zdawały sobie z tego w pełni sprawę. Stoimy w obliczu ostatecznej konfrontacji między Kościołem a anty-kościołem, Ewangelią i jej zaprzeczeniem. Ta konfrontacja została wpisana w plany Boskiej Opatrzności; jest to czas próby, w który musi wejść Kościół, a polski w szczególności. Jest to próba nie tylko naszego narodu i Kościoła. Jest to w pewnym sensie test na dwutysięcletnią kulturę i cywilizację chrześcijańską ze wszystkimi jej konsekwencjami: ludzką godnością, prawami osoby, prawami społeczeństw i narodów”. (Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II, red. ks. prof. Andrzej Zwoliński; hasło „Masoneria”).

Jeśli mamy tę próbę przejść zwycięsko, musimy wsłuchać się w inne prorocत्व, które w różnych wersjach wypowiadał sługa Boży Prymas kardynał August Hlond, a za nim wielokrotnie je powtarzali sługa Boży Stefan kard. Stefan Wyszyński oraz św. Jan Paweł II: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”. [oklaski] Istotnym dopowiedzeniem jest tu kolejne prorocत्व Prymasa Hlonda: Nie zwyciężymy bronią, ale modlitwą, pokutą, miłością bliźniego i różańcem. (...)

Moi drodzy, przypomnijmy, że cywilizacja chrześcijańska, w ramach której funkcjonuje Kościół katolicki, wspiera się na trzech głównych filarach: greckiej filozofii, rzymskim prawie i judeochrześcijańskiej religii. Wszystkie te filary są dzisiaj w różny sposób podcinane i osłabiane.

Dzisiejsza nauka, niestety, nie wyzwoliła się od wpływów ideologii. W mediach liberalnych, jeśli już się coś pisze czy mówi o filozofii, to prezentuje się filozofię liberalistyczną, postmodernistyczną, która zbliżona jest wyraźnie do ideologii, gdyż nie liczy się z faktami i z regułami zdrowego rozsądku. Zachwyca się niektórymi ideami współczesnej pseudo psychologii. Jest to widoczne gołym okiem w ideologii gender i w programach ugrupowań LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści]. (...)

Nie jest obojętne jaką filozofię aplikujemy do nauk szczegółowych czy do teologii, z jakim obrazem świata, człowieka i Boga. Dużą rolę odgrywają tu pieniądze. Potwierdza się powiedzenie, że gdy pieniądze są na stole, to prawda milczy. Prawdy nie kupuje się za pieniądze. Za pieniądze sprzedaje się kłamstwo. [oklaski] Pamiętamy, co się wydarzyło 3 maja br. na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie nas, ludzi Kościoła, obrzucono strasliwym błotem. Niestety, jest prawdą, że wielkie uczelnie zarażają ducha naszej młodzieży przewrotnymi ideologiami i utopiami. Trzeba z tym skończyć! [oklaski] (...)

Św. Piotr wezwany na przesłuchanie przed Sanhedrynem za głoszenie zakazanej przez prawo nauki Jezusa, odpowiedział: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”(Dz 5,29). [oklaski] (...) Pamiętamy, że papież Benedykt XVI powiedział podczas wizyty apostolskiej w Niemczech, że gremia, które uchwalają prawo niezgodne z prawem Bożym, zazwyczaj przeobrażają się w bandę przestępczą. [oklaski] Jakież larum podniosły środowiska LGBT, gdy pracownik IKEA wypowiedział się, że promowanie homoseksualizmu, to zgorzenie, i zacytował stosowne fragmenty Starego i Nowego Testamentu dotyczące zgorzenia i homoseksualizmu, za co, jak wiemy, został w trybie natychmiastowym wyrzucony z pracy.

W ostatni czwartek, 11 lipca, zmarł we Francji Vincent Lambert, któremu po wyroku sądu odłączono aparat z pożywieniem. Interweniował papież Franciszek i wiele innych osobistości, żeby człowieka dostępnymi środkami utrzymać przy życiu. Postąpiono jednak inaczej. A ludzie mą-

drzy mówią, że naród, który nie szanuje życia ludzkiego przygotowuje sobie przedśionek piekła. [oklaski] (...)

Jednakże, jak się dobrze rozejrzemy, to zauważymy, że w wielu krajach Europy Zachodniej zapanało państwo wyznaniowe, tyle tylko, że owym wyznaniem nie jest katolicyzm, ale ideologia lewicowo-liberalna, której częścią jest ideologia LGBT. [oklaski] Bogu dzięki – Polska jeszcze temu nie uległa. Piewcy nowego porządku nie ustają jednak w wysiłkach, by i u nas nastąpiła oświecona dyktatura politycznej poprawności. (...)

Bez prawdy wszystko staje się fałszywe i podejrzane, nawet dobro i piękno, wolność i tolerancja czy nawet miłość. [oklaski] Rozumiemy, dlaczego Chrystus powiedział: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32).

Po pierwsze:

Nie ustawajmy w modlitwie i pokucie. (...) Módlmy się tak, jak by wszystko zależało od Pana Boga i działajmy tak, jakby wszystko zależało od nas. Jeżeli będziemy pilnować modlitwy różańcowej, nikt nas nie pokona, będziemy zwyciężać. [oklaski] (...)

Po drugie:

Św. Jan Paweł II, w czasie pielgrzymek do Ojczyzny bardzo się cieszył, gdy wierni w odpowiedzi na jego słowa śpiewali: „My chcemy Boga”. Drodzy, dbajmy o to, aby Pan Bóg był w naszej wierze i miłości naprawdę na pierwszym miejscu i był przez nas najbardziej kochany i słuchany. Strzeżmy obecności Boga w nas i wśród nas; w życiu osobistym, rodzinnym i publicznym. [oklaski] Gdy Bóg umiera, rodzi się zwykle nieważność!

Po trzecie:

Popierajmy media, które służą krzewieniu prawdy, które są wolne od nacisków ideologicznych, które prawdziwie informują i które w swoich programach promują wartości chrześcijańskie. A takimi mediami są: Radio Maryja, Telewizja Trwam, „Nasz Dziennik”, „Niedziela” i inne katolickie rozgłośnie i czasopisma. (...)

Po czwarte:

W dzisiejszych lewicowych mediach coraz częściej pojawiają się propozycje zreformowania Kościoła. Autorami tych projektów są politycy, dziennikarze, niekiedy przedstawiający się jako wierzący, niepraktykujący. Są także zdeklarowani praktykujący katolicy. Co sądzić o tych projektach?. Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w Liście papieża seniora Benedykta XVI, opu-

blikowanego 15 kwietnia br. Oto jego słowa: „Idea lepszego Kościoła stworzonego przez nas samych jest w rzeczywistości propozycją diabła, za pomocą której chce nas odciągnąć od Boga żywego, poprzez kłamliwą logikę, na którą zbyt łatwo dajemy się nabierać...”. Niech ta przestroga nam wystarczy.

Po piąte:

My katolicy, zwłaszcza, my, pasterze: biskupi i prezbiterzy, jesteśmy dziś posądzani, że w naszych wystąpieniach liturgicznych czy medialnych posługujemy się mową nienawiści i przez to do takiej mowy zachęcamy naszych wiernych. Ostatnio sam tego doświadczyłem, gdy otrzymałem kilka elektronicznych tekstów z takim właśnie zarzutem, po opublikowaniu przeze mnie desygnowanego „Oświadczenia Rady KEP ds. Apostolstwa Świeckich w sprawie narzucania ideologii LGBT”. Chcę wyraźnie przypomnieć, o czym wiedzą już uczniowie uczęszczający na katechezę, że nie potępiamy osób, nie siejemy wobec nich nienawiści, ale odrzucamy poglądy, opinie niezgodne z nauką objawioną, z nauką Kościoła, ze zdrowym rozsądkiem. Krytyka nie odnosi się do osoby jako osoby, ale do jej słów i czynów. (...)

Po szóste:

Moi drodzy, zło panoszy się i rozlewa, gdy ludzie dobrzy milczą, gdy są bierni. Nie milczmy, gdy mówić trzeba. Idąc za wskazaniem papieża Franciszka, schodźmy z wygodnej kanapy, by służyć Ewangelii, by służyć prawdzie i dobru.

Po siódme:

Dziś na Jasnej Górze, przed tronem Maryi, naszej Matki i Królowej, mówimy „nie” szkodliwej dla rodziny i narodu ideologii gender; [oklaski] mówimy „nie” dla liberalizmu moralnego, zawartego w programach środowisk LGBT; mówimy „stop” dla seksualizacji dzieci; [oklaski] mówimy „nie” dla związków partnerskich. [oklaski] Nie godzimy się z oskarżeniem, że głoszenie niezmiennej prawdy chrześcijańskiej jest swoistym fundamentalizmem, stanowiącym zagrożenie dla tolerancji i wolności „nowoczesnego człowieka”. Mamy bowiem świadomość, że chrześcijaństwo ukształtowało kulturę europejską, [oklaski] dało Europie uniwersytety i powszechne szkolnictwo, stworzyło warunki do zrodzenia się – właśnie w Europie, a nie w żadnej innej cywilizacji na świecie – nowożytnej nauki, że przyczyniło się do powstania szpitali, ochronek, sierocińców, domów opieki i wielu

innych instytucji dobra publicznego. Z kolei tolerancja, raz jeszcze powtórzmy – to postawa odnosząca się do osoby, uznania jej niezbywalnej godności, ale nie odnosi się ona do akceptacji zła i kłamstwa. Tolerancja to nie akceptacja czyichś poglądów czy przekonań. (...) Dziś na Jasnej Górze mówimy „nie” dla marszów równości, w których ma miejsce ubliżanie, ośmieszanie i opluwanie wartości chrześcijańskich i narodowych, które się wykorzystuje do propagowania haseł antykatolickich. [oklaski] Mówimy tym praktykom „nie”.

Chcemy mieć Polskę katolicką i Europę chrześcijańską, chcemy być w Europie, w której będzie się uznawało Boga za gwaranta ładu moralnego w życiu indywidualnym i społecznym, prywatnym i publicznym. [oklaski]

Maryjo, Jasnogórska Matko naszego Zbawiciela i nasza Matko. Składamy Ci hołd naszej wdzięczności. Dziękujemy, że możemy dziś być u Ciebie. Dziękujemy, że jest nam dane być w Rodzinie Radia Maryja. Przepraszamy Cię za nasze niedociągnięcia, za bluźnierstwa naszych sióstr i braci w człowieczeństwie, którzy nie wiedzą, co czynią. Prosimy o Twoje orędownictwo za Ojcem Świętym, za Kościołem Twojego Syna, za naszą Ojczyzną, za Rodziną Radia Maryja. Do Ciebie dziś wołamy i pokornie prosimy: „Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy, a wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy”. Amen. [oklaski]



Małżeństwo z trzema synami, córką i babcią z Krakowa – Kantorowic.

Słowo do pielgrzymów skierował Ojciec Święty Franciszek. Potem wysłuchaliśmy Pawła Muchy z Kancelarii Prezydenta, który odczytał list Prezydenta RP dr. Andrzeja Dudy. Przemówienie premiera Mateusza Morawieckiego było kilkakrotnie przerywane oklaskami. Potem wysłu-

chaliśmy słowa o. Janusza Soka, przełożonego Warszawskiej Prowincji Redemptorystów.

Ojciec dyrektor dr Tadeusz Rydzik wymienił nazwiska biskupów z całej Polski, którzy uczestniczyli w pielgrzymce. Potem wymienił członków rządu RP, wojewodów (wśród nich śląskiego Jarosława Wierczoka) i około 50 parlamentarzystów. Wśród parlamentarzystów Czesława Ryszkę, o którym powiedział, że był chory i po tym napisał kolejną książkę. Tu od siebie dodaje, że Czesław Ryszka jest członkiem założycielem i członkiem honorowym Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Po błogosławieństwie odśpiewaliśmy „Boże coś Polskę”.

Stanisław Waluś

Polska pod Krzyżem

Postawić krzyż w centrum życia

O modlitewnym wydarzeniu „Polska pod Krzyżem” z Lechem Dokowiczem – dokumentalistą i członkiem Fundacji „Solo Dios Basta” – rozmawia Magdalena Kowalewska-Wojtak

Magdalena Kowalewska-Wojtak: – Dlaczego chcecie, aby Polacy w centrum życia postawili krzyż?

Lech Dokowicz: – Atak na Kościół przybiera na sile. Wiara staje się coraz słabsza, tracimy młodzież, związki małżeńskie coraz częściej się rozpadają, a na ulicach miast dokonują się liczne profanacje i grzechy. Nienarodzone dzieci są masowo zabijane, wprowadzana jest systemowa deprawacja młodych. Do tego dochodzą ciężkie grzechy niektórych kapłanów, które rzucają cień na pozostałych. Widać, że Kościół jest doświadczany i idzie na Golgotę. (...)

Zatem – aby żyć życiem Boga, musimy nauczyć się nieść nasze krzyże i łączyć je z Jego cierpieniem. Pragniemy, aby jak najwięcej osób wybrało drogę Krzyża po to, by zmartwychwstać razem z Chrystusem. (...)

– *Co możemy zrobić, aby nastał czas opamiętania się tych, którzy atakują chrześcijan, spychają ich na marginesy społeczny i obrażają ich uczucia religijne? Czy nie potrzeba modlitewnej mobilizacji Polaków na wzór „Wielkiej Pokuty” czy „Różańca do granic”?*

– Ludzie wierzący nie poddają się zwątpieniu, ale modlą się i działają. „Wielka Pokuta” była wołaniem do Pana Boga, żeby przebaczył nam grzechy, które oddaliły nas od Niego – to był

pierwszy konieczny krok. (...) Razem z Maryją w „Różańcu do granic” wypraszaliśmy łaski dla Polski i świata – to był drugi krok. Kiedy się wędruje z Maryją, jasne jest, że najważniejszy odcinek tej drogi prowadzi na Golgotę. (...)

Wszystkie informacje na temat wydarzenia – www.polskapodkrzyzem.pl

Niedziela, nr 33, 18 VIII 2019, s. 14-15

Z Bożego natchnienia

O tym, jaki jest sens akcji „Polska pod Krzyżem”, oraz czy aktywność ludzi świeckich zmienia współczesny Kościół, z bp. Wiesławem Meringiem – biskupem diecezji włocławskiej rozmawia ks. Jarosław Grabowski – redaktor naczelny „Niedzieli”

Ks. Jarosław Grabowski: – Jakie znaczenie ma dla Księdza Biskupa inicjatywa: „Polska pod Krzyżem”?

Bp Wiesław Mering: – Najpierw powiem, że jestem bardzo szczęśliwy, iż taka akcja modlitewna jest organizowana, bo spotkanie w znaczącej grupie ma dla chrześcijanina ogromne znaczenie. My mamy nie tylko pogłębiać naszą relację z Panem Bogiem i być pobożni w zamkniętych pokojach, ale musimy naszą wiarę uzewnętrzniać, wyrażać ją wobec innych ludzi. Człowiek musi mówić, musi świadczyć o tym, co kocha. (...) Dlatego uważam, że akcja „Polska pod Krzyżem” jest wprost z Bożego natchnienia, że świeccy chrześcijanie bardzo potrzebują wspólnotowego wyrażenia wiary i opowiedzenia się po stronie Ewangelii, po stronie Kościoła.

Po drugie – widzę w tym wielką okazję do „przeorania” starej diecezji włocławskiej, która ma takie same problemy i kłopoty jak Kościół w Polsce i na świecie. (...)

– *Wróćmy do terminu „uzewnętrzniać wiarę” w kontekście osób świeckich. Jak Ksiądz Biskup ocenia te oddolne inicjatywy ewangelizacyjne?*

– Jestem dość surowy w ocenianiu, zwłaszcza naszego środowiska. My, noszący sutanny, którzy jesteśmy posłani przez Pana do głoszenia Ewangelii, często nie mamy odwagi, nie umiemy albo nie znajdujemy właściwych metod, które powinniśmy wykorzystać do głoszenia Ewangelii. Pozwoliliśmy sobie zakodować gdzieś w umysłach tzw. poprawność polityczną, lęk przed tym, że ktoś nas zaatakuję. Nie ma powodu, żeby myśleć, iż dzisiaj jest inaczej niż w czasach, kiedy uczył Jezus. On mówił: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować” (J 15, 20). Jeżeli to są

prześladowania z powodu wierności Chrystusowi, to jest to nasze powołanie. (...)

– *Ksiądz Biskup uprzedził moje kolejne pytanie. Jaki był powód zaproszenia Fundacji „Solo Dios Basta” do Włocławka?*

– To, co się działo z akcją „Polska pod Krzyżem”, jest, w moim przekonaniu interwencją samego Pana Boga, bo przecież początkowo organizatorzy planowali tę akcję gdzie indziej. Okazało się, że tam nie ma możliwości przyjęcia tak dużej liczby ludzi. Kiedy organizatorzy akcji przyszli do mnie zasmuceni, bo nie bardzo wiedzieli, jak się to wszystko dalej potoczy, nagle oni sami mi odpowiedzieli: „No, ale jest przecież Kruszyn...”. To miejsce zupełnie wyjątkowe, bo tam kiedyś przyjechał Jan Paweł II. Krzyż, który towarzyszył celebrze papieskiej, stoi w miejscu, gdzie zginął bł. ks. Jerzy Popiełuszko. To wielki symbol tego, jak chrześcijanin powinien reagować na nienawiść, na ataki. (...)

Niedziela, nr 33, 18 VIII 2019, s. 15-16

„Polska pod Krzyżem” – wielkie wydarzenie ewangelizacyjne

Na lotnisku w Kruszynie pod Włocławkiem zorganizowano wielkie wydarzenie ewangelizacyjne „Polska pod Krzyżem”. To zaproszenie wszystkich Polaków do osobistego nawrócenia i powrotu do Pana Boga. Organizatorami modlitwy są: diecezja włocławska oraz Fundacja Solo Dios Basta, zaangażowana wcześniej w takie inicjatywy jak „Wielka Pokuta” oraz „Różaniec do granic”. (...)

W ramach całodziennego wydarzenia zaplanowano modlitwę różańcową, Mszę św., konferencje, ale także Drogę Krzyżową i adorację Najświętszego Sakramentu.

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2019-09/polska-pod-krzyzem-ewangelizacja-solo-dios-basta.html>

Polska pod Krzyżem – w Kruszynie

Byłam uczestnikiem spotkania modlitewnego *Polska pod Krzyżem*, które miało miejsce w sobotę 14 września br. na lotnisku w Kruszynie pod Włocławkiem.

Ponad 60 tysięcy wiernych i setki kapłanów zebrało się na modlitwie i pokucie za siebie, za Polskę, a także za Europę zmagającą się z kryzysem duchowym i kulturowym.

W centrum zgromadzenia stał potężny krzyż, obok otwarty namiot polowy, w którym postawiono ołtarz, na tylnej ścianie namiotu było

zdjęcie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Dzień 14 września to święto Podwyższenia Krzyża Świętego, również dzień urodzin ks. Jerzego.

Wokół namiotu rozstawiono dużego formatu zdjęcia błogosławionych i świętych Diecezji Włocławskiej.



Kruszyn, 14 września 2019 r., godz. 18.15.

Modlitwy i refleksje odbywały się od godz. 11-tej według następującego planu:

modlitwa różańcowa z rozważaniem tajemnic bolesnych,

konferencja wygłoszona przez współorganizatora wydarzenia Lecha Dokowicza (temat tej konferencji: *Odrzucenie Krzyża i walka duchowa we współczesnym świecie.*),

Koronka do Miłosierdzia Bożego,

Eucharystia pod przewodnictwem biskupa włocławskiego Wiesława Meringa i uroczyste wniesienie relikwii Krzyża Świętego.

Homilia podczas Mszy Świętej była homilią świętego Jana Pawła II, nadal aktualną, wygłoszoną przez Ojca Świętego w tym samym miejscu w roku 1991!

Oto parę zdań Ojca Świętego: „Nie jest przywracaniem wartości człowiekowi spychanie go do tego, co zmysłowe, do tych wszystkich rodzajów pożądania... w dziedzinie używania. Nie jest miarą kultury, nie jest dźwiganie człowieka, nie jest miarą europejskości... A co ma być kryterium wolności według tych, którzy przypisują sobie patent na europejskość? Jaka wolność? Na przykład wolność odbierania życia nienarodzonemu dziecku?” Usłyszany głos naszego papieża był odbierany z ogromnym wzruszeniem i oklaskami. Następnie wysłuchaliśmy ciekawej konferencji na temat błogosławionego ojca Dolindo, potem była Droga Krzyżowa i adoracja Najświętszego Sakramentu zakończona niedzielną Eucharystią.

W czasie nocnej Drogi Krzyżowej prowadzone były rozmyślenia do poszczególnych stacji przez uczestników spotkania. Przejmujące były przytaczane dramatyczne sytuacje z ciężkim krzyżem ludzkich cierpień i Bożej interwencji. Blask tysięcy zapalonych świec przypominał, że krzyż to nadzieja rozpraszająca ciemności.

Podczas przerwy w ciągu dnia był czas na posiłek, zaopatrzenie się w religijne książki i pamiątkowe krzyże obecne na stoiskach wokół dziesięciu sektorów na płycie lotniska.

Byłam wdzięczna organizatorom tego wydarzenia za ogromną pracę, jaką włożyli w bardzo profesjonalne przygotowanie tego modlitewnego spotkania. Mam nadzieję, że zanoszone do Boga modlitwy i pokuta wielkiej rzeszy naszych rodaków (było bardzo zimno w nocy) przyniesie błogosławione duchowe owoce w naszej ojczyźnie.

Teresa z Gliwic

Pod Krzyżem na Matysce

W uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego odbyła się ogólnopolska akcja modlitewna „Polska pod Krzyżem”. Wydarzenie to prowadzi wiernych do konkretnej decyzji pójścia za Chrystusem. Na to wezwanie odpowiedzieli również wyznawcy tajemnicy wiary: odkupieńczej męki i śmierci Pana Jezusa z diecezji bielsko-żywieckiej. I 14 września 2019 r. zgromadzili się wokół krzyży: na Hroba-czej Łące, na Matysce, na Trzech Lipkach, w Sta-rej Wsi, na Kaplicówce, na Krawców Wierchu, w Żywcu pod Grojcem.



Pod krzyż na Matysce (609 m n.p.m.) przy wsi Radziechowy licznie zebrani wierni weszli razem z ks. bp Romanem Pindlem – ordynariuszem diecezji bielsko-żywieckiej, celebrując po drodze nabożeństwo Drogi Krzyżowej przy Golgocie Beskidów. Organizatorem modlitwy była parafia pw.

św. Marcina w Radziechowach koło Żywca z jego proboszczem ks. Piotrem Pokojnikiem E.C.



Procesję prowadził krzyż niesiony przez wier-nych z okolicznych parafii. Udział w modlitwie wzięli również kapłani Żywiecczyny, poczet sztandarowy Związku Podhalan Oddział Górali Żywieckich, mieszkańcy wsi Radziechowy w re-gionalnych strojach oraz pielgrzymi z różnych stron Polski.



Rozważania Męki Pańskiej pod hasłem „Świę-tość odpowiedzią na miłość Chrystusa” popro-wadził ks. Jerzy Pytraczyk – Ojciec Duchowny Seminarium Duchownego w Krakowie. Jak wy-jaśnił na wstępie – „Jesteśmy wezwani odpowie-dzieć na nieskończoną miłość Chrystusa do każ-dego człowieka, która objawiona została przez

Jego mękę. Tą odpowiedzią naszej miłości z całego serca, duszy i wszystkich sił jest świętość. I o tym powołaniu do świętości przypomina nam droga męki krzyżowej”. Rozważania kapłan skupił wokół tajemnicy świętości chrześcijanina a mękę Zbawiciela przybliżył w oparciu o wizję bł. stygmatyczki Anny Katarzyny Emmerich.

Centralnym punktem spotkania na szczycie Matyski pod Milenijnym Krzyżem, skąd rozciąga się wyjątkowo piękna panorama Beskidów, była Msza Święta pod przewodnictwem ks. bpa Romana Pindla w koncelebrze z kapłanami sąsiednich parafii w intencji Ojczyzny, życia małżeńskiego i kapłańskiego.



W homilii ks. biskup Roman wyjaśnił znaczenie podwyższenia Krzyża Św. a także święta obchodzonego z tej okazji.

„Krzyż symbol hańby i śmierci – powiedział, doznał wywyższenia przez zmartwychwstanie Jezusa. Ponownie został wywyższony, gdy jego szczątki zostały odnalezione, w dole po kamieniołomie, niedaleko od miejsca ukrzyżowania Jezusa. Szczątki te zostały zidentyfikowane jako części krzyża, na którym zawisło zbawienie świata. Zostały podniesione, uczczone za sprawą św. Heleny”.

Hierarcha nawoływał do modlitwy przy krzyżu „Abyśmy przez wywyższenie krzyża w naszym sercu, przez modlitwę zanoszoną z innymi, jak i my, słabymi grzesznikami, odeszli: uzdrowieni, umocnieni, pocieszeni, pojednani, i z Bogiem, między sobą”... oraz „aby z Maryją pod krzyżem wypraszać łaskę nawrócenia i opamiętania dla wielu, a przede wszystkim dar zwycięstwa dobra nad złem, które łatwo wkrada się do serca człowieka”.

Kończąc homilię bp Roman zaapelował: „Wszyscy, którzy jesteście pod krzyżem i na Eucharystii sprawowanej dziś, oddajcie cześć Temu, który dla naszego zbawienia i pojednania z Bogiem oddał życie”.

Wśród pielgrzymów na Matysce byli Elżbieta, Zdzisław, Andrzej i Małgorzata z miejscowości: – Wolsztyn, Grodzisk Wielkopolski, Rakoniewice leżące w Wielkopolsce. Jak wyjaśniła pani Elżbieta – pielgrzymkę zorganizowała nam opiekunka grupy pani Teresa. Dodała również, że każdy przyjechał ze swoimi intencjami, szczególnie modląc się o zdrowie dla każdego z osobna i całej rodziny a także, aby w Polsce panował pokój i zgoda. Pod krzyż na Matysce przyjechała z Mysłowic również s. Władysława – boromeuszka. Jak wyjaśniła – jest rodowitą Radziechowianką więc nie mogło jej nie być tutaj, podczas modlitwy pod krzyżem na Matysce. Pan Bóg mnie tu posłał z moimi intencjami. Jestem Polką i to wezwanie „Polska pod Krzyżem” jest dla mnie bardzo ważne. Chciałam również stąd, spod Matyski, w Święto Podwyższenia Krzyża pozdrowić ss. redemptoryстки z Trzech Lipiek w Bielsku-Białej, gdzie też stoi Milenijny Krzyż.

Golgota Beskidów – to droga krzyżowa wiodąca ze wsi Radziechowy na szczyt Matyski w Beskidzie Śląskim, gdzie znajduje się jeden z najwyższych krzyży Milenijnych w Beskidach. Inicjatorem ich budowy był ks. Stanisław Gawlik – proboszcz parafii pw. św. Marcina w Radziechowach. Prace nad stacjami Drogi Krzyżowej ukończono w 2009 r. wg projektu prof. sztuk pięknych Czesława Dźwigaja. Ich poświęcenia dokonał ks. biskup Tadeusz Rakoczy ówczesny ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej. Stanowi niezwykle refleksyjne dzieło rzeźbiarsko-kamieniarskie opatrzone wieloma symbolami i postaciami również współczesnymi. Golgota Beskidów stała się miejscem coraz liczniejszych pielgrzymek nie tylko z najbliższych okolic, ale z odległych zakątków naszego kraju.

Więcej zdjęć z uroczystości na Matysce:
<https://gwiazdkacieszynska.pl/gwiazdka/nasze-tematy/3065-pod-krzyzem-na-matysce>

Tekst i fotografie Urszula i Andrzej Omyliński

Na wzgórzu Trzy Lipki w Bielsku-Białej



O godzinie 16:30 rozpoczęło się nabożeństwo modlitewne w trakcie którego odmawiana była Koronka do Bożego Miłosierdzia, bolesna część Różańca Świętego oraz Litania Narodu Polskiego. O godzinie 18 rozpoczęła się Msza Święta.



Modlitwy pod Krzyżem Trzeciego Tysiąclecia na wzgórzu Trzy Lipki.

Obszerna relacja jest na stronie:

<https://bielsko.gosc.pl/doc/5854587.Osiemnastka-Bielska-Bialej-pod-krzyzem-na-Trzech-Lipkach>

Więcej zdjęć na stronie:

<https://drive.google.com/open?id=1jckKDGqx6xPYQ4esEWrUSWqbd91CXkaT>

Aktualny tekst Litanii Narodu Polskiego jest na stronie:

<https://wroclaw.gosc.pl/doc/2233341.Litania-Narodu-Polskiego>

Tekst i zdjęcia Marcin Grajewski

Hrobacza Łąka w Międzybrodziu Bialskim

14 września 2019 r. wczesnym rankiem, pojechaliśmy z parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach do Bielska-Białej Lipnika, aby wziąć udział w pielgrzymce z Lipnika na Hrobaczą Łąkę pod krzyż jubileuszowy.

Zostawiliśmy samochód w centrum Lipnika i idąc pieszo w stronę kościoła spotkaliśmy samotnego kierowcę, który zapytał nas, jak dojechać do leśniczówki. Zorientowałem się, że nasz cel jest wspólny i zapytałem kierowcę, czy możemy się zabrać. W ten sposób byliśmy wcześniej na parkingu w pobliżu zabytkowej leśniczówki (z 1884 r.) i amfiteatru (zbudowanego przed drugą wojną światową). Parking ten powstał z okazji ostatnich Dni Młodzieży. Kierowca, pan Paweł Wiewióra z Janowic dołączył do naszej trzyosobowej grupy z Gliwic.



Pielgrzymi z Gliwic – od lewej: Józef Uniowski, Stanisław Waluś, Stanisław Witkowski (fot. PW).

Zaczęliśmy naszą pielgrzymkę od rozważania stacji Drogi Krzyżowej. Rozważania przygotował ks. wikariusz Jakub Musur z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Walentego w Bielsku-Białej Lipniku. Nie wszyscy otrzymaliśmy kartki z rozważaniami, bo ksiądz nie myślał, że będzie nas tak dużo. Każde rozważanie nawiązywało do tytułu stacji i kończyło się pytaniem – pytaniami do nas. Przytaczam je niżej, gdyż stanowiły jakby rachunek sumienia.



Stacja 3. Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy. Rozważanie czyta ks. Jakub Musur (fot. SW).

Stacja 1. Jezus skazany na śmierć (...) Czy w twoim życiu zdarzają się sytuacje, w których przyjmujesz postawę podobną do Pilata? Czy przeczuwasz, że w momencie konfrontacji czy trudności byłbyś zdolny do kompromisów?

Stacja 2. Jezus bierze krzyż na swe ramiona (...) Zastanów się przez moment, czy zdarza ci się, że obwiniasz Boga o obojętność i milczenie wobec cierpienia i zła?

Stacja 3. Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy (...) Jak to możliwe, że Boży Syn, Pan, Stwórca nieba i ziemi tak bardzo się upokorzył i przyjął tak haniebną śmierć? To pytanie staje przed ludzkością w każdym czasie. Może dziś powinienes postawić je sobie również ty?

Stacja 4. Jezus spotyka Matkę (...) Pomyśl przez chwilę, czego możesz nauczyć się od Maryi i Jezusa o cierpieniu? Jak przeżywasz cierpienie drogich ci osób?

Stacja 5. Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi (...) Czy znasz osoby, które mógłbyś nazwać współczesnymi Cyrenejczykami?

Stacja 6. Weronika ociera twarz Jezusowi (...) Zastanów się, kiedy ostatnio potrafiłeś dostrzec w innych twarz Chrystusa? Czy inni mogą dostrzec Chrystusa w tobie?

Stacja 7. Jezus upada pod krzyżem po raz drugi (...) Pomyśl, czy potrafisz wyciągać wnioski ze swych upadków i odważnie zaczynać od nowa? Czy pomagasz innym podnosić się i odnajdywać drogę do Chrystusa?

Stacja 8. Jezus spotyka płaczące niewiasty (...) Zastanów się przez moment, które kobiety cenisz sobie szczególnie? Czego cię nauczyły?

Stacja 9. Jezus upada po raz trzeci (...) Przypomnij sobie, co robisz w chwilach próby, samotności, odrzucenia czy niezrozumienia przez innych? Czy potrafisz wtedy zaufać Bogu i zdać się na Jego wolę?

Stacja 10. Jezus obnażony z szat (...) Wsłuchaj się w siebie przez chwilę: czy masz poczucie i mocną świadomość własnej wartości i godności? Co mogłoby je wzmocnić?

Stacja 11. Ukrzyżowanie Jezusa (...) Zastanów się, jakie namiętności i pożądania targały tobą w ostatnim czasie? Jak sobie z nimi radziłeś?

Stacja 12. Śmierć Jezusa na krzyżu (...) Zastanów się, czego możesz się nauczyć od umierającego Jezusa?

Stacja 13. Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramionach Matki (...) Zastanów się, w jaki sposób chciałbyś przeżyć ostatnie chwile na ziemi?

Stacja 14. Pogrzeb Jezusa (...) Przypomnij sobie, w jaki sposób ty przeżywasz pożegnania? Czy potrafisz żegnane osoby zawierzyć Bogu, oddać w ręce Maryi?

Po stacji piątej odmawialiśmy Różaniec – część bolesną. W tym czasie ksiądz był na końcu pielgrzymki i udzielał sakramentu pokuty i pojednania.

Po stacji szóstej zatrzymaliśmy się na odpoczynek. Organizatorka pielgrzymki pani Irena Papla powiedziała nam, że jest nas 102 osoby. Pielgrzymi są z Bielska-Białej Lipnika, Krakowa, Gliwic, Mysłowic i Janowic. Najstarsza osoba, pani Teresa urodziła się w 1943 r., a najmłodsza – Antosia ma 5 lat i jest z tatą, mamą i starszym bratem – Kubą.



Od lewej: Stanisław Waluś, Piotr Uniowski, Paweł Wiewióra i Stanisław Witkowski (fot. HK).



Dzieci z naszej pielgrzymki przy krzyżu pielgrzymkowym (fot. SW).



Kapliczka na przełęczy U Panienki (739 m n.p.m.) z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i napisem na dole: FONDATÜR J. BEINLICH NADLEŚNICZY W KOZACH 1884. Tu odmówiliśmy tajemnicę czwartą części radosnej Różańca (fot. SW).



Obraz na drzewie przedstawiający stację XI Drogi Krzyżowej (fot. SW).

Dotarliśmy na szczyt Hrobaczej Łąki (828 m n.p.m.), na którym stoi krzyż ufundowany przez lokalną społeczność na III tysiąclecie oraz dzieściolecie diecezji bielsko-żywieckiej. Poświęcony został 21 września 2012 r. przez bpa Tadeusza Rakoczego.



Dwunasta stacja Drogi Krzyżowej – między drzewami widać krzyż na szczycie Hrobaczej Łąki (fot. SW).



Napis na głazie obok krzyża od strony zachodniej: KRZYŻ III TYSIĄCLECIA I X LECIA DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ 21.09.2002. Od strony południowej jest następujący napis: STAT CRUX DUM VOLVITUR ORBIS Krzyż stoi chociaż kręci się świat.



Najbliżej ołtarza są dzieci (fot. SW)



Kapłani przy ołtarzu – za mikrofonem ks. prof. Marek Starowiejski (fot. IP).



Od lewej: orkiestra z Międzybrodzia i młodzieńcy, którzy czytali podczas Mszy św. – w koszulce białoczerwonej i w mundurze wojskowym (fot. IP).

Przy akompaniamencie orkiestry zaśpiewaliśmy pieśni „Stary Krzyż” i „Pod Twą obronę”. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. prof. Marek Starowiejski. Na początku homilii przypomniał film wartę obejrzenia – „Pasję”. Oburzano się na reżysera, że męka była zbyt okrutna. Reżyser pokazuje biczowanie, cierniem koronowanie. Patrząc na krzyż nie myślimy o straszliwej męce ludzkiej, ale to jest też męka Boga podjęta dla każdego człowieka – powiedział ks. Starowiejski. Krzyż stał się znakiem miłości, ofiary ludzkiej. Pomyślimy o innych znakach; półksiężyc, gwiazda Dawida, sierp i młot. One do niczego nie zobowiązują. Krzyż nas zobowiązuje. W znaku Krzyża o. Maksymilian oddał życie, w imię tego Krzyża powstały domy dla chorych umysłowo i dla podrzutków. Pamiętamy, z jaką nienawiścią do Krzyża odnosili się gestapowcy i aparatczycy enkawudowscy w tym kraju czerwonej zarazy.

Krzyż jest znakiem, który zobowiązuje. My bronimy tego Krzyża i nie chcemy, aby było tak jak w Holandii, gdzie zabijano 75-letnią kobietę – paszoł von na śmierć. Do czego nas Krzyż zobowiązuje? Ten Krzyż ma coś każdemu z nas przypominać; w urzędzie, w szkole – traktować dzieci jako dzieci Boże i nie kłamać. On wam wszystkim powinien przypominać, że ktoś umarł za nas, że jest coś tak pięknego jak Jezus Chrystus i Jego miłość. Przypomina politykom, żeby zaczęli mówić ludzkim językiem. Mamy wybierać ludzi sumienia, jak mówił Jan Paweł II w Skoczowie. W najcięższych momentach my polscy kapłani byliśmy z ludźmi, nie opuściliśmy statku; w czasie okupacji i w czasach stalinowskich – przypominam sobie jak goniło mnie UB.

Czy ten Krzyż jest w naszych domach? Ten znak jest znakiem zwycięstwa. Jest piękna pieśń „Króla wznoszą się ramiona”. Ks. Popiełuszko, którego uczyłem w seminarium nigdy nie mobilizował do walki. Kończąc – własne wspomnienie. Miałem operację laryngologiczną. W pewnym momencie

spojrzałam na Krzyż i zrozumiałem, że ze mną cierpi Chrystus, że Bóg jest koło mnie. Niech ten Krzyż towarzyszy naszemu Narodowi, który dzisiaj zebrał się w Polsce wokół tego Krzyża.

W modlitwie wiernych modliliśmy się za Kościół; za naszą Ojczyznę; za wszystkich polityków; za ludzi chorych i cierpiących; za naszych braci niosących Krzyż w krajach islamu, buddyzmu i szalejącego komunizmu; za liczne powołania kapłańskie i zakonne; za wszystkich zmarłych; za nas samych, abyśmy mieli odwagę stać pod Krzyżem i bronić Go, do czego nawoływał nas Jan Paweł II.

Po Komunii św. śpiewaliśmy „Barkę”. Po błogosławieństwie końcowym ks. Starowiejski powiedział nam, że przy schronisku jest poczęstunek dla każdego; grochówka i ciasta, a liturgię i agapę przygotowała wspólnota z Międzybrodzia.

Ks. Adam Bieniek, który jest rezydentem w parafii w Lipniku i kanclerzem Kurii Bielsko-Żywieckiej odmówił specjalną modlitwę za Ojczyznę, na początku której zachęcił nas do podniesienia przyniesionych krzyży. Potem odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego i śpiew „Boże coś Polskę” zakończył nasze modlitewne spotkanie.



Pani Irena Papla jako jedna z osób prowadzących Koronkę do Miłosierdzia Bożego (fot. SW).



Krzyż na Hrobaczej Łące – wysokość 35 m; szerokość ramion – 10,5 m; wymiar u podstawy – 6 x 6 m; głębokość fundamentu – 6 m; masa – 6 t (fot IP).



Pielgrzymi oczekują na posiłek przed schroniskiem na Hrobaczej Łące (fot SW).

Ponieważ kolejka była bardzo długa zdecydowaliśmy się posilić tym, co mieliśmy z sobą i przez przełęcz U Panienki (739 m n.p.m.), Groniczki (833 m n.p.m.), Gaiki (816 m n.p.m.) doszliśmy do parkingu, gdzie czekał na nas samochód kolegi Pawła. Po drodze na stoku Gaików zobaczyliśmy duże źródło z drewnianą tabliczką i napisem ŹRÓDŁO PYSZNE. Do nieco dłuższej trasy przez Gaiki zachęcił nas pan Henryk Kania z Lipnika i powiedział, że po drodze jest źródło Zingerka (Singerka).

Tekst Stanisław Waluś

Fotografie: Henryk Kania, Irena Papla, Stanisław Waluś, Paweł Wiewióra.

Polska pod Krzyżem - Katowice

14 września 2019 roku, w dzień święta Podwyższenia Krzyża Świętego, w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu odbyła się modlitwa w łączności z narodową modlitwą „Polska pod Krzyżem”. Rozpoczęcie modlitwy nastąpiło o godz.15:00. Nabożeństwo prowadził ks. Marek Wachowiak. Modlitwa odbyła się przy krzyżu konstrukcji stalowej przed wejściem na teren parafii od strony ul. Mieszka I. Pod tym krzyżem znajdują się szczątki krzyża zniszczonego przez komunistów. Nazwa parafii Podwyższenia Krzyża Świętego, została zainspirowana tym wydarzeniem w celu uwielbienia Krzyża Chrystusowego, niszczonego przez system komunistyczny. Krzyż kamienny kilkusetletni stał w części środkowej Osiedla Tysiąclecia bliżej ulicy obecnie Chorzowskiej, przed którym modlili się powstańcy śląscy. Tam miał być wybudowany kościół. Kiedy od 1961 roku powstawało osiedle, które miało być wyłącznie socjalistyczne, bez Boga, Krzyż Chrystusowy był niewygodną wizytówką dla komunistów. W roku 1964 komunistyczna władza w Katowicach

zwróciła się do mieszkańców tych posesji, aby usunąć Krzyż. Żaden ze Ślązaków nie chciał podnieść ręki na Krzyż. Komuniści wybrali młodego robotnika, który spychaczem skruszył krzyż. Na tym miejscu zaczęły zbierać się mieszkańcy Śląska, pilnując szczątków i modląc się. Biskup Herbert Bednorz obawiając się rozruchów i ataków na osoby gromadzące się, poprosił, aby zebrać szczątki krzyża i przenieść do parafii w Dębie i tam się modlić przepraszając Boga, za bluźnierczą dewastację Krzyża Chrystusowego. To miejsce symboliczne zniszczonego krzyża, nie doczekało się, aby tam powstał kościół.



Po ponad 15-letnim staraniu się na budowę kościoła, władze dały teren w pobliżu oczyszczalni ścieków. Po zdecydowanych protestach biskupa Herberta Bednorza, wicewojewoda Stanisław Kiermaszek, podważył decyzję władzy politycznej komunistów w Katowicach i dano trzecią obecną lokalizację. Ogrodzono

teren i postawiono najpierw krzyż drewniany jako znak budowy kościoła, a potem zamontowano krzyż stalowy, pod którym umieszczono szczątki zniszczonego krzyża, który został poświęcony przez biskupa H. Bednorza, w raz z miejscem budowy i jako znak kamienia węgielnego, nazwy wezwania parafii i rozpoczęcia budowy kościoła na Tysiącleciu Dolnym w Katowicach.



Szcątki zniszczonego krzyża kamiennego.

W nabożeństwie pod krzyżem wzięło udział około 200 wiernych. **Celem modlitwy było:** własne nawrócenie, nawrócenie dla Parafian, dla Polski i dla Świata.

Modlitwa „Polska pod Krzyżem” była zainspirowana: masowym odchodzeniem od wiary,

bluźnierstwami na masową skalę, atakami na Kościół i księży, porzucaniem stanu kapłańskiego, zamianą prawdy na kłamstwo, pożarami kościołów, ciągłymi atakami na katolików, demoralizacją programową i planowaną już dla dzieci, walką z rodziną i jej niszczeniem, profanacją wizerunków świętych dla katolików, bluźnierczą profanacją Mszy św. i Bożego Ciała, uprzywilejowaniem „sodomitów” i tęczową rewolucją, którą można nazwać gorszą zarazą niż czerwona.

Tekst i fotografie Jan Mikos

„Polska pod Krzyżem” w Zabrze przy parafii św. Anny

W parafii św. Anny w Zabrzu, w ramach duchowej łączności z pielgrzymami (także z parafii św. Anny) modlącymi się „Polska pod Krzyżem” we Włocławku, modlono się pod parafialnym krzyżem misyjnym. Odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz litanię o Krzyżu Świętym, po czym w kościele uczestniczono we wspólnej Adoracji Najświętszego Sakramentu.



Wojciech Pillich

„POLSKA POD KRZYŻEM” w Katolickim Domu Opieki „Józefów”

„Niech krzyż towarzyszy nam przez cały rok jako znak naszej wiary, jako wytłumaczenie naszych niepokojów i pytań, jako umocnienie na chwile, gdy jest trudno”
Bp Roman Pindel „Niedziela na Podbeskidziu”
29 IX 2019 r.

Katolicki Dom Opieki „Józefów” znajduje się w Bielsku-Białej przy ul. Grzybowej 8. Prowadzony przez Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej ośrodek pomocy w dniu 14 września 2019 r. odpowiedział na apel o modlitwę pod krzyżem. Podopieczni Domu Pomocy Społecznej „Matki Bożej Nieustającej Pomocy”, który działa w ramach „Józefowa”, odprawili nabożeństwo poprzez

ucalowanie relikwii Krzyża Świętego i Mszę św. w kaplicy Matki Bożej Łaskawej.

To szczególne miejsce, gdzie bardzo często jest to ostatni dom w życiu. Krzyż w niewielkiej, domowej kaplicy przypomina o miłości Jezusa i Bożej dobroci. Przychodzą do niego podopieczni ze swoimi radościami i troskami, towarzyszy im w trudnych chwilach choroby, samotności i odchodzenia „na drugą stronę” – w krzyżu pokładają nadzieję.



Ale też pod tym krzyżem, w tej kaplicy, w 2011 roku dziękowaliśmy Panu Bogu i ludziom dobrej woli za trzydzieści lat istnienia naszego stowarzyszenia, a w ubiegłym roku świętowaliśmy XX lat „Józefowa”.

Katolicki Dom Opieki „Józefów” powstał w 1998 r. na nieruchomości, na której znajdowały się zrujnowane budynki. Systematycznie rozpoczęliśmy remont i adaptację istniejących obiektów i powstały:

- Świetlica „Dzieciątka Jezus” dla 30 dzieci i młodzieży w 2000 roku,
- Dom Dziennego Pobytu „Św. Józefa” dla 25 osób starszych w 2001 r.
- Dom Pomocy Społecznej „Matki Bożej Nieustającej Pomocy” gdzie całodobową opieką objętych jest 28 osób chorych i starszych.

Człowiek i jego otoczenie stanowią wspólnotę. Taką najbliższą każdemu z nas jest wspólnota rodzinna, która jest w życiu oparciem, czymś co chroni i co daje siłę. Każda ma swoją przeszłość, własną historię przekazywaną z pokolenia na pokolenie. To w rodzinie tworzy się więź pomiędzy członkami rodziny, to w rodzinie rozwiązuje się problemy, płacze, śmieje się. Taką właśnie wielką rodziną jest społeczność Naszego „Józefowa”. To mieszkańcy domu opieki, ich rodziny, seniorzy, dzieci, pracownicy, stowarzyszenie, posługujący nam księża, wolontariusze i wiele osób wnoszą w nasze progi pomoc, uśmiech i radość.

Jesteśmy jedną Wielką Rodziną, bo „bycie Rodziną oznacza, że jesteś częścią czegoś pięknego. Oznacza, że kochasz i będziesz kochany przez resztę swojego życia”.

My też posiadamy swoją własną historię, w której karty zapisujemy każde wydarzenie. Wydarzenia małe, większe, wzruszające, wesołe i te smutne, kiedy to przychodzi się nam żegnać z podopiecznymi. „Jak szybko mijają chwile, jak szybko mija czas, za rok, za dzień, za chwilę razem nie będzie nas”. Jak słowa znanej piosenki mówią, jest to coś nieuchronnego, ulotnego i przemijającego. Więc cieszymy się każdą chwilą spędzoną z bliskimi, każdą chwilą spędzoną wspólnie razem, każdą chwilą, którą staramy się zatrzymać w pamięci, ale też na zdjęciach, filmach i w kronikach.

Wszystkich, którzy chcieliby odwiedzić naszą Rodzinę serdecznie zapraszamy.

Renata Balas – Dyrektor DPS MBNP
Elżbieta Kralczyńska – Prezes KIK

„Polska pod Krzyżem” w Olsztynie

Na Warmii było wyznaczonych kilka miejscowości, w których gromadzili się wierni (Gietrzwałd, Święta Lipka, Głotowo), natomiast dla tych, co z różnych powodów nie mogli tam się modlić pozostała olsztyńska katedra.

Ponieważ cały dzień byłam w podróży, to na ostatnią minutę (dosłownie o godz. 19) zdążyłam prosto ze stacji do katedry. Nabożeństwo rozpoczęła uroczysta Msza św. Po niej była Droga Krzyżowa, a na zakończenie odśpiewanie apelu jasnogórskiego pod Krzyżem Misyjnym na zewnątrz katedry. Odśpiewaliśmy jeszcze pieśń Maryjną „Z dawna Polski tyś Królową” i „Panience na dobranoc”. Chociaż krótko byłam w katedrze, to byłam cały czas duchowo z naszą parafialną pielgrzymką pod Włocławkiem. Katedra była zapelniona wiernymi.

Wanda Czerwińska

Temat „Polska pod Krzyżem” opracował
Stanisław Waluś

III Międzynarodowy Kongres „Europa Christi – Europa dwóch płuc – Europa Ewangelii, Prawdy i Pokoju”

październik – listopad 2019 r.

Lublin – Kościół i państwo w służbie Rodziny
16 X – Aula im. Kard. Stefana Wyszyńskiego
KUL, Al. Raławickie 14

17 X – Sala wykładowa Collegium Anatomicum UM, ul. Jaczewskiego 4
Warszawa – Przyszłość ludzkości idzie przez Rodzinę

11 X – Aula im. Jana Pawła II UKSW, ul. Dewajtis 5

Wrocław Karta Praw Rodziny
z inspiracji św. Jana Pawła II

11 XI – Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego, pl. Katedralny 1A

Lwów – Wpływ chrześcijaństwa
na stabilność narodów Europy

18-20 XI – kuria Archidiecezji Lwowskiej Kościoła Rzymskokatolickiego

Patronat honorowy
Kard. Stanisław Dziwisz
Abp Stanisław Gądecki

Organizatorzy:

Fundacja „Myśląc Ojczyznę”

Biskupstwo Nitrzańskie (Słowacja)

Katedra Kościelnego Prawa Publicznego
i Konstytucyjnego Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego Jana Pawła II

Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa KUL

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Dolnośląska Fundacja Rozwoju regionalnego

Fundacja „Studium Culturae Ecclesiae”

Archidiecezja Lwowska Kościoła Rzymskokatolickiego na Ukrainie

Konferencja Zakonów Żeńskich i Męskich ob-
rządku łacińskiego na Ukrainie

Instytut Teologiczny im. św. abp. Józefa Bil-
czewskiego we Lwowie

Zakon Braci Mniejszych Konwentalnych na
Ukrainie

Niedziela, nr 41, 13 X 2019, s. 50
Sieci, nr 41 (359), 14-20 X 2019, s. 69

Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę

Z ks. inf. Ireneuszem Skubisiem, założycielem
i moderatorem Ruchu Europa Christi, rozmawia
Artur Ceyrowski

*Spróbujmy podsumować dotychczasowe wyda-
rzenia III Międzynarodowego Kongresu „Euro-
pa Christi – Europa dwóch płuc – Europa
Ewangelii, prawdy i pokoju. Karta praw rodziny.
Wizja św. Jana Pawła II, który powinien zostać*

Patronem Europy i Doktorem Kościoła”. Co jest
największym osiągnięciem aktualnej edycji?

Ireneusz Skubis: Pragnęliśmy, żeby trzecia
edycja kongresu już przez swoje hasło „Europa
dwóch płuc – Europa Ewangelii, prawdy i poko-
ju”, wprowadzała nas głębiej w rzeczywistość
pontyfikatu św. Jana Pawła II, którego wizje Eu-
ropy pragniemy realizować. (...)

*Kolejne sesje kongresu – w Lublinie, Warsza-
wie, we Wrocławiu i Lwowie – podejmują głów-
nie bardzo ważne zagadnienia dotyczące Karty
praw rodziny, która powstała z inicjatywy św.
Jana Pawła II. Dlaczego ten dokument jest tak
ważny?*

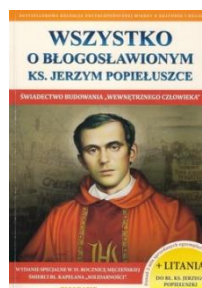
Przeżywamy atak cywilizacyjny na rodzinę.
Zgodnie z naturą składają się na nią mężczyzna
(ojciec), kobieta (matka) i dzieci. Jesteśmy jed-
nak świadkami szalonych pomysłów, które mają
doprowadzić do zapaści kulturowej i cywiliza-
cyjnej. To są zagrożenia przeciwko naturalnemu
stanowi życia człowieka na ziemi. Ideologia
gender staje się w wielu miejscach na globie jako
obowiązująca i panująca i jako taka jest w prze-
strzeni medialnej, publicznej i politycznej ele-
mentem poprawności politycznej.

*Dziś rodzinie, a wraz z nią wszystkim tradycyj-
nym wartościom, nieustannie zagraża atak śro-
dowisk odwołujących się do myśli neomarksi-
stowskiej. Czy Kościół może odpowiedzieć na to
zagrożenie właśnie Kartą praw rodziny?*

Wobec różnych pomysłów, m.in. zawartych
w karcie LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści,
transwestyci], przypominamy, że z inspiracji św.
Jana Pawła II już w 1983 r. Stolica Apostolska
wydała Kartę praw rodziny. Jest to znakomity
dokument, którego celem jest przedstawienie
chrześcijanom i niechrześcijanom podstawo-
wych praw właściwych rodzinie, a wynikających
z prawa wpisanego przez Stwórcę w serce każ-
dego człowieka. (...)

Sieci, nr 41 (359), 14-20 X 2019, s. 70-71

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko



**Wszystko o błogosławionym
ks. Jerzym Popiełuszcze**

Wacław Stefan Borek

Wydawnictwo Świętego Fi-
lipa Apostoła, Częstochowa
2019

Wydanie specjalne w 35.
Rocznicę męczeńskiej śmierci

bl. Kapelana „Solidarności”

Książka dołączona do tygodnika „Sieci”, nr 41 (359), 14-20 X 2019.

Spis treści

Rozdział I: Narodziny i młodość

Rozdział II: Seminaryjna i wojskowa dyscyplina

Rozdział III: Kapłańska posługa

Rozdział IV: Narodziny „Solidarności” i stan wojenny

Rozdział V: Męczeństwo i śmierć

Rozdział VI: Wyniesiony do chwały nieba.

Noc porwania ks. Jerzego

Czy możliwe jest odtworzenie ostatnich chwil życia ks. Jerzego Popiełuszki? (...)

Oczywiście istnieje alternatywna hipoteza, jakoby ks. Jerzy był przetrzymywany przez oprawców kilka dni w Kazuniu, tam torturowany i dopiero 25 października został wrzucony do Wisły. Jest to jednak czysta hipoteza utworzona na podstawie poszlak, które wymagałyby szerszego potwierdzenia. Czy kapłan przeżyłby kilkudniowe tortury, czy sekcja zwłok nie wykazałaby o wiele większych obrażeń ciała? Bezspeczne jest natomiast, że ks. Popiełuszko poniósł śmierć jako męczennik. (...)

Milena Kindziuk, Sieci, nr 41 (359), 14-20 X 2019, s. 74-76.

Gość Niedzielny, nr 42, rok XCVI, 20 X 2019, s. 1

Ofiara ruszyła lawinę

35 lat temu zginął ks. Jerzy Popiełuszko. Przeszkadzał złu. Od tamtej pory przeszkadza znacznie bardziej.

Władza ludowa umiała ludowi dopiec. A konkretnie

tym jego członkom, którzy nie śpiewali w chórze jej piewców. Na początku lat 80. minionego wieku ks. Jerzy Popiełuszko otwierał listę „wrogów ludu” i władza dawała mu to odczuć. Wszechobecna inwigilacja, rewizje, podrzucane „dowody”, przesłuchania, szczucie w mediach, groźba wiezienia. (...)

Wieczorem 19 października 1984 roku trzech ludzie z tego „komanda śmierci”, przebrani w mundury milicjantów, zatrzymali samochód, którym podróżował ks. Jerzy Popiełuszko. (...)

Co się jednak naprawdę zdarzyło między porwaniem ks. Jerzego a znalezieniem jego zwłok? Nie mamy całkowitej pewności. Nic dziwnego – zarówno poprzedzające proces dochodzenie, jak

i sam proces były w rękach władzy, która zleciła to morderstwo. Jeśli ten przedziwny „sąd we własnej sprawie” w ogóle się odbył, to wyłącznie dlatego, że coś poszło nie tak – i sprawa częściowo się wydała. Nie dało się już przed społeczeństwem udawać niewiniątek. (...)

Na pogrzeb ks. Jerzego 3 listopada 1984 roku do Warszawy zjechało prawie milion Polaków. Podczas Mszy, odprawianej przez tysiąc kapłanów, kazanie wygłosił prymas, kard. Józef Glemp. (..)

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 42, rok XCVI, 20 X 2019, s. 24-26

Kto naprawdę zabił księdza?

Zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki wstrząsnęło społeczeństwem polskim. Komunistyczny rząd uczynił z porwania i męczeństwa ks. Jerzego prawdziwy propagandowy cyrk, łącznie ze sfingowanym procesem toruńskim. (...)

Esbecka pajęczyna

Trop wiedzie do KGB

Męczeński szlak

Kilka dni tortur

(...) Obrażenia księdza Popiełuszki były zbyt rozległe, by mogło je spowodować trzech ludzi poprzez dwukrotne pobicie, jak to zeznali Piotrowski i jego kompani. Hipotezą o przetrzymaniu księdza Popiełuszki w Kazuniu potwierdzić może przechowywana przez IPN kopia rozkazu gen. Kiszczaka z 3 listopada 1984 r., przeprowadzenia dezynfekcji tamtejszego bunkra wojskowego i składnicy amunicji. To była jedyna dezynfekcja zlecona przez szefa MSW (a nie, co wydawałoby się logiczne – MON). Prawdopodobnie do popołudnia 25 października ksiądz Jerzy jeszcze żył. Tego właśnie dnia u jego lekarki pojawiło się trzech osobników z MSW z pytaniem o leki przyjmowane przez księdza. Przerazona kobieta udzieliła im informacji. Była przekonana, że ksiądz żyje i potrzebuje pomocy medycznej. Kiedy więc umarł? Prawdopodobnie wieczorem 25 października 1984 r. Taką opinię ogłosił prof. André Horve z Paryża, opierając się na zdjęciach ciała księdza. Wskazał na wiele obrażeń, o których nie wspomnieli ani raporty MSW, ani wyniki sekcji zwłok.

Umarł bo widział?

Nie ma tu żadnych nowych rewelacyjnych danych

Siedmiu świadków, siedem śmierci

Źródła:



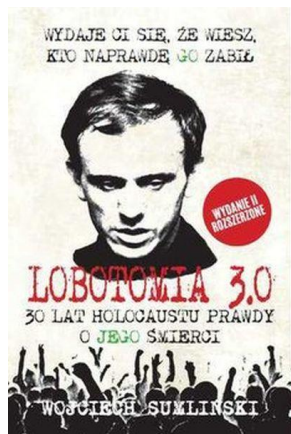
Mariusz Majewski, kim naprawdę był Walde-
mar Chrostowski, kierowca ks. Popiełuszki,
www.frona.pl

Leszek Pietrzak, 27 lat po porwaniu ks. Jerze-
go Popiełuszki wciąż nie znamy prawdy o oko-
licznościach jego męczeńskiej śmierci,
www.wpolityce.pl

Leszek Pietrzak, jak zginął ks. Jerzy Popiełusz-
ko, www.fuckpc.com.

Leszek Szymowski, „Sowiecki ślad”, polskie
radio.pl, 2006-12-06.

Warszawska Gazeta, nr 43 (645), 25-31 X
2019, s. 28-29



Tytuł: **Kto go napraw-
dę zabił Lobotomia 3.0**
Podtytuł: Trzydzieści lat
holocaustu prawdy
o jego śmierci

Autor: Wojciech Sum-
liński

Wydawca: Wojciech
Sumliński Reporter

Miejsce wydania: War-
szawa

Zabójstwo księdza Je-
rzego Popiełuszki nie bez racji określane jako
zbrodnia założycielska III RP przeszło do historii
jako najgłośniejsze a zarazem najbardziej tajemni-
cze morderstwo w powojennej Polsce. Jego ofi-
cjalną wersję podważył dopiero prokurator An-
drzej Witkowski, który w dynamicznie prowadzo-
nym śledztwie od początku napotykał liczne prze-
szkody. Decyzją zwierzchników dwukrotnie
w kluczowych momentach śledztwo przerywano
i ostatecznie Witkowskiemu odebrano. W efekcie,
choć od zbrodni mija 30 lat, tajemnica śmierci ka-
pelana Solidarności do dziś nie została wyjaśniona.

Lobotomia 3.0. to książka, która prezentuje nie-
znane opinii publicznej ustalenia i fakty całkowicie
zmieniające dotychczasową wiedzę o zabójstwie
księdza Popiełuszki oraz o jego zleceniodawcach,
nadzorcach i okolicznościach. (...)

[https://ksiazka.net.pl/ksiazki/katalog/pokaz/kto-
go-naprawde-zabil-lobotomia-30](https://ksiazka.net.pl/ksiazki/katalog/pokaz/kto-go-naprawde-zabil-lobotomia-30)



**NIEDOKOŃCZONE
ŚLEDZTWO**

35. rocznica śmierci bł. ks.
Jerzego Popiełuszki

Tygodnik Solidarność, nr 42
(1607), 18 X 2019, s. 1

Posłuchajmy ks. Jerzego
„Zło dobrem zwyciężaj” – te

słowa powszechnie kojarzą się z bł. ks. Jerzym
Popiełuszką. Niosą one prostą w przekazie treść,
która może sprawić, że świat stanie się lepszym
miejscem. (...)

Czasem warto zastanowić się, czy dzisiejsze
media mimowolnie nie powtarzają schematów
nakreślonych przez Jerzego Urbana, próbując
przeciwnikowi odebrać głos w debacie, nazywa-
jąc go „faszystą”, „populistą” czy „ksenofobem”.
Jednak warto powstrzymać się od rewanżyzmu,
odpowiadania tym samym, bo wtedy nie zreali-
zujemy testamentu ks. Jerzego. To przekaz, któ-
ry powinniśmy wyciągnąć z nauk patrona Soli-
darności.

Michał Ossowski, redaktor naczelny, *Tygodnik
Solidarność*, nr 42 (1607), 18 X 2019, s. 3

Niezlomny

Pierwsze wskazówki i pierwsze seminarium to
on miał w domu – mówiła o urodzonym 14 wrze-
śnia 1947 roku, a dziś bł. ks. Jerzym Popiełuszcze
jago matka Marianna Popiełuszko. Od zawsze
w rogu jednego z pokoiów domu w Okopach na
Podlasiu, w którym wychowywał się ks. Jerzy Po-
piełuszko, stała kapliczka. Przed nią często groma-
dziła się cała rodzina na wspólną modlitwę. (...)

Pisząc tekst, korzystałam m.in. z książki Mile-
ny Kindziuk pt. „Świadek prawdy. Życie
i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki” oraz z za-
sobów na stronie www.popieluszko.ipn.gov.pl.

Anna Zielińska, *Tygodnik Solidarność*,
nr 42 (1607), 18 X 2019, s. 8-10

Niezakończone śledztwo w sprawie zabójstwa

„W toku dotychczasowego śledztwa przesłu-
chano w charakterze świadków łącznie ponad
370 osób i przeprowadzono oględziny ponad 150
jednostek archiwalnych” – informuje dzisiaj
IPN. I zapewnia, że śledztwo będzie kontynu-
owane aż do pełnego wyjaśnienia. (...)

Lista zbrodniarzy

Rozkazy szły z góry

Zamachy na życie ks. Jerzego

Kto stał wyżej?

Błogosławiony kapłan

Nikt nie spodziewał się, że komuniści boją się
łagodnego kapłana aż tak, że posuną się do be-
stialskiego mordu.

30 lat po upadku komunizmu niewyjaśniona do
końca zbrodnia wymaga dokończenia śledztwa
i ujawnienia nazwisk i ról wszystkich biorących
w niej udział.

Paweł Pietkun, *Tygodnik Solidarność*,
nr 42 (1607), 18 X 2019, s. 12-15

Słowa, które budziły siłę

O znaczeniu życia i męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki z **Tadeuszem Majchrowiczem**, zastępcą przewodniczącego Komisji krajowej NSZZ Solidarność, rozmawia **Mateusz Kosiński**. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 42 (1607),
18 X 2019, s. 16-17*

Duszpasterz ludzi pracy

Już przy pierwszych kontaktach hutnicy uznali, że jest żarliwym patriotą i katolikiem. (...)

Na I Krajowym Zjeździe NSZZ Solidarność pojawił się też ksiądz Jerzy Popiełuszko. Przyjechał z delegatami z Huty Warszawa jako ich duszpasterz. Rozdawał encyklikę Jana Pawła II „*Laborem exercens*”, bardzo trudno dostępną w Polsce. Ksiądz Jerzy doskonale wiedział, że świat robotniczy potrzebuje nie tylko powszedniego chleba, ale też chleba dla ducha i myśli. (...)

*Teresa Wójcik, Tygodnik Solidarność,
nr 42 (1607), 18 X 2019, s. 18-19*

Litania do bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami.

Błogosławiony Jerzy, Męczenniku, módl się za nami.

Odważny wyznawco Chrystusa, módl się za nami.

Wierny Świadku Ewangelii, módl się za nami.

Zapatrzony w krzyż Zbawiciela, módl się za nami.

Czczycielu Maryi Niepokalanej, módl się za nami.

Oddany od dzieciństwa Bogu, módl się za nami.

Wychowany w pobożnej rodzinie, módl się za nami.

Gorliwy w służbie ołtarza módl się za nami.

Pragnący naśladować Świętych, módl się za nami.

Wierny głosowi powołania, módl się za nami.

Apostole godności człowieka, módl się za nami.

Obrońco nienarodzonych, módl się za nami.

Miłosierny dla cierpiących, módl się za nami.

Wrażliwy na los pokrzywdzonych, módl się za nami.

Dobry pasterzu ludzi pracy, módl się za nami.

Uczący zło dobrem zwyciężać, módl się za nami.

Wzywający do męstwa i solidarności, módl się za nami.

Broniący wartości ewangelicznych, módl się za nami.

Przestrzegający przed chęcią odwetu, módl się za nami.

Wzywający do trwania w nadziei, módl się za nami.

Niesprawiedliwie oskarżany, módl się za nami.

Okrutnie umęczony, módl się za nami.

Kapłanie wierny aż do końca, módl się za nami.

Męczenniku prawdy i wolności, módl się za nami.

Orędowniku spraw Kościoła i narodu, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Głosiłem Twoją sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu.

W: I nie powściągałem ust moich, o czym Ty wiesz, Panie.

Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, Ty w swojej Opatrzności uczyniłeś błogosławionego Jerzego prezbitera niezłomnym świadkiem Ewangelii miłości, wejrzyj na jego męczeńską śmierć w obronie wiary oraz godności człowieka i za jego przyczyną spraw, byśmy żyli w prawdziwej wolności i zło dobrem zwyciężali. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Litania została opracowana przez Gabriela Bartoszewskiego OFMCap i zatwierdzona przez Kurię Warszawską Metropolitalną.

https://popieluszko.rzeszow.pl/popieluszko_litania

Opracował Stanisław Waluś

Pierwsze wybory częściowo wolne w 1989 roku

Pierwsze wolne wybory w Polsce po II wojnie światowej, nastąpiły dopiero w 1991 roku. Komuniści mówili, że raz zdobytej władzy nigdy się nie oddaje.

Polska po rozbiorach i okupacji przez Rosję, Austrię i Prusy-Niemcy, po 123 latach odzyskała niepodległość w 1918 roku i zaczęła się rozwijać gospodarczo i militarnie. Wolność nie trwała zbyt długo, bo już w 1919 roku Rosja bolszewicka napadła na Polskę. Wojna trwała do 1921 roku i zakończyła się zwycięstwem dla Polski i klęską bolszewików. Gospodarka bardzo szyb-

ko rozwijała się. Szczęście nie było łaskawe Polakom, bo już 1 września 1939 roku Niemcy faszystowskie napadły na Polskę. Po napaści faszystowskich Niemiec na Polskę, sprzymierzone narody z Polską jak Anglia i Francja nie pomogły Polsce. Sprzymierzona układem z Polską Rosja, zamiast być neutralna to jeszcze napadła od strony wschodniej, pomagając Niemcom. Polska wojnę przegrała. Zaczął się terror wobec Narodu Polskiego. Polaków mieszkających na wschodzie mordowano i wywożono w głąb Rosji. Niemcy założyli obozy śmierci dla Żydów i Polaków w celu eksterminacji czyli masowej zagłady Narodów. Do eksterminacji na ziemiach wschodnich Polski dołączyli nacjonaliści ukraińscy. Młodzi Polacy w części weszli w konspirację tworząc Armię Krajową. Z części młodych mężczyzn o konserwatywnym nastawieniu wywiezionych do Rosji, została utworzona ponad setk tysięczna armia pod przewodnictwem Andersa. Polacy tworzyli front zachodni wraz z Anglikami. Żołnierze o komunistycznych poglądach pod wodzą Wasilewskiej i Berlinga utworzyli armię im. Tadeusza Kościuszki w Rosji i służyli pod dowództwem Stalina. Polacy walczyli w armii amerykańskiej, w armii angielskiej, w armii rosyjskiej oraz w Armii Krajowej. Według źródeł historycznych mogło być ok. 1,5 mln żołnierzy Polskich walczących z Niemcami. Była to trzecia armia świata walcząca z faszystowskimi Niemcami. Pomimo tak heroicznych walk, oddania życia przez dziesiątki tysięcy żołnierzy w obronie różnych narodów, Polacy nie zostali zaproszeni do wspólnej defilady wojsk zwycięskich. Po pokonaniu Niemców przez trzy mocarstwa układ polityczny po II wojnie światowej był bardzo niekorzystny dla Polski. Państwa zwycięskie nad faszystowskimi Niemcami jak Stany Zjednoczone, Anglia, Rosja podzieliły wpływy polityczne i faktyczne dotyczące Europy i świata, a przy tym wpływy w państwach, które armie tych państw wyzwalały. Polacy z Niemcami walczyli na froncie wschodnim i froncie zachodnim o wolność Polski. Polska została oddana pod wpływy Rosji. Faktycznie Polska miała mieć niezależność w zachowaniu języka i nie stać się Republiką Rosyjską. Jak armia rosyjska posuwała się z frontem, zaraz na wyzwolonych terenach tworzone zarządy i rządy komunistyczne – sowieckie, zwalczając polską Armię Krajową, a po powrocie żołnierzy z frontu zachodniego zwalczano tych żołnierzy i ich rodziny. Polacy jako

Naród nigdy nie zgodzili się, żeby być pod wpływami Rosji, czy jakiegokolwiek innego narodu. Duża rzesza osób była bardzo lojalna wobec Rosji i Ukrainy, a w części lojalna wobec Niemców i Żydów. Te osoby tworzyły w Polsce aparat władzy w każdej dziedzinie życia i bardzo brutalny aparat represji wraz z sądami. Wiodącą rolę w sprawowaniu władzy zarezerwowano wyłącznie dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego o podłożu komunistycznym. Stronnictwa Demokratyczne i Chrześcijańskie nie miały żadnego słyszalnego głosu i były lojalne wobec PZPR. Taki podział polityczny, bez wpływu społeczeństwa na sprawowanie władzy, a przydział z klucza nie podobał się Polakom w jej większościowej części.

Niezadowolenie uwidaczniało się cyklicznymi wybuchami zwłaszcza ludzi pracy. Tak było w roku 1956 w Poznaniu, w 1968 były zawieruchy na polskich uczelniach i nastąpiła napaść na Czechosłowację. W 1970 roku były strajki na wybrzeżu i napaść milicji i żołnierzy z ostrą amunicją na pracowników idących do pracy. W 1976 roku były strajki w Ursusie i w Radomiu oraz bicie strajkujących pracowników w tak zwanych ścieżkach zdrowia.

Przyszł rok 1980, kiedy do strajku przystąpiło ponad 10 mln pracowników, co spowodowało wysunięcie 21 postulatów i podpisanie umowy z komunistami, a w rezultacie utworzenie ogólnopolskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Pracownicy wiedzieli, że komunistom nie wolno ufać i mieli rację, bo już 13 grudnia 1981 roku generał W. Jaruzelski z ekipą rządową wypowiedzieli wojnę Narodowi. Do operacji użyto ok. 1 mln uzbrojonych osób w tym wojsko, milicję, ZOMO, ORMO i aktywistów PZPR. Użyto czołgi i wozy pancerne. Cały aparat represji bronił komunizmu. Sprawdziło się powiedzenie komunistów, że raz zdobytej władzy nigdy nie oddadzą. (To cechuje dzisiejszą totalną opozycję, że nigdy nie zgodziła się na utratę władzy w demokratycznych wyborach).

Po stanie wojennym, internowaniu dziesiątek tysięcy osób, zamordowaniu wielu osób i w części wysłaniu na banicję, pracownicy nigdy nie pogodzili z aparatem represji, działali w konspiracji i przygotowywali się do protestów pokojowych.

4 czerwca 1989 roku odbyły się wybory kontraktowe po okrągłym stole. Były podejrzenia, że wybory zostaną sfałszowane, więc wolni obywatele gromadnie chcieli pilnować wyborów i zgłaszali się do pełnienia funkcji społecznych, w charakterze męża zaufania w wyborach do Sejmu i Senatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ja pełniłem tę funkcję w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 56 w Katowicach.

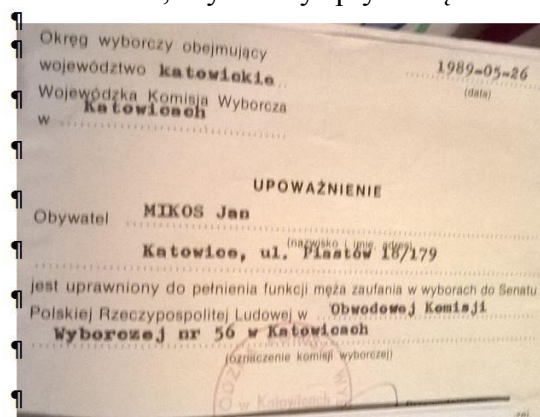
Upoważnienie wydała Wojewódzka Komisja Wyborcza w Katowicach obejmująca Województwo Katowickie. W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 56 gdzie pełniłem funkcję męża zaufania, było trzy młode osoby pełniące tę funkcję, ja i dwie dziewczyny. Był to okres władzy totalitarnej stanu wojennego. Władzę sprawowali wojskowi i komuniści. Dlatego było ważne, aby pilnować przed fałszerstwem, bo komisje wyborcze były komunistyczne. Członkowie komisji byli bardzo zdenerwowani, mieli wszędzie mężów zaufania kontrolujących ich pracę. Stali za plecami kontrolując listy i podpisy, byli przy urnie kontrolując wkładanie kart do głosowania, byli w czasie liczenia głosów. Nie można było niczego zafałszować. Wybory były szokiem dla komunistów. Wszyscy komuniści przepadli. Do Sejmu skreślono wszystkich komunistów, a do Senatu zostało wybranych 99% zgłoszonych kandydatów przez Solidarność, czyli opozycję. Władze Solidarności dopuściły się czynu niedozwolonego, bo po przegraniu komunistów do Sejmu (lista krajowa), zmieniono w trakcie trwania wyborów ordynację wyborczą, aby oddać władzę komunistom zgodnie z ustaleniami przy okrągłym stole.

Funkcja męża zaufania jest funkcją całkowicie społeczną. Dla dobra Ojczyzny i dla dobra osób, kandydujących do Senatu i Sejmu, wiele młodych osób poświęciło się, będąc przez cały dzień i noc na straży, aż do wywieszenia protokołu do publicznej informacji.

Do Senatu startowali w Okręgu Śląskim: Piotrowski, Wielowieyski i Chełkowski, a do Sejmu Walerian Pańko. Wszyscy zostali wybrani. Wielowieyski pochodził z Warszawy i w działaniu okazał się liberałem, a jego córka pracując w Gazecie Wyborczej, nie przysłużyła się dla dobra Polski. Walerian Pańko jako Prezes NIK wykrył największą aferę FOZ i zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w wypadku samochodowym. Rozprawdzano tysiące ulotek. Wpisywano konkretne nazwiska na kogo głosować i dawano je

każdemu przy różnych okolicznościach, nawet przy wychodzeniu ludzi z Mszy św. przed kościołem. Do tej pracy było bardzo dużo chętnych młodych ludzi. Była to też satysfakcja, że nareszcie możemy kontrolować komunistów po tylu latach zniewalania. Był to też dreszczyk emocji jak wyborcy zagłosują. W okręgu wyborczym, w którym byłem mężem zaufania ze strony Solidarności, uprawnieni wyborcy gromadnie szli do wyborów. Frekwencja była bardzo wysoka. Całe rodziny, młodzi i starsi, byli przy urnach bo mieli dość komunizmu, stanu wojennego i zniewolenia. Chcieli nowej wolnej Polski, sprawiedliwej i solidarnej, ale się pomylili, elity zawiodły zaufanie społeczne.

Wtedy bezgranicznie ufano L. Wałęsie, z którym każdy kandydat strony solidarnościowej fotografował się, choć wiadano, że współpracował z SB, ale wyborcy byli w stanie wszystko wybaczyć mu, gdyby nie wycofał się z publicznego przyznania i rzeczywiście reformował Polskę, zgodnie z oczekiwaniami społecznymi i zgodnie z programem Jana Pawła II, który głosił w Polsce w czasie wizyty w 10 przykazaniach Bożych. Papież został zignorowany przez Wałęsę i w tym czasie rządzących. Hierarchowie Kościoła też nie podjęli tego tematu. Przez zakłamanie Wałęsa stał się zakładnikiem komunistów i nie chciał rozliczenia systemu komunistycznego i ludzi, którzy dopuścili się wielu zbrodni. Potem okazało się, że co innego mówił on i jego elita, z którą się fotografował, a co innego robili na górze nie stojąc w prawdzie przed społeczeństwem. Jego zakłamanie drażyło gospodarkę, sprzedawano zakłady pracy za grosze lub rozkradano i zniewalano pracowników, pozbawiając ich środków utrzymania i niszczone państwowe gospodarstwa rolne, pozbawiając ich pracowników środków do życia. Tworzyła się oligarchia kosztem ludzi pracy. Wtedy głoszone, że pierwszy milion trzeba ukraść, aby tworzyć prywatną własność.



Dokument upoważniający do sprawowania funkcji męża zaufania.



Materiały promujące Solidarność. Mała ściągą, na której wpisywano nazwiska osób Solidarności do Sejmu i do Senatu. Cegiełka na Fundusz Wyborczy Komitetu Obywatelskiego Solidarność.

Jan Mikos

Instytut Dziedzictwa Solidarności

Spór wokół ECS

Dla Europejskiego Centrum Solidarności (ECS) NSZZ „Solidarność” jest tylko jednym z założycieli. Są nimi także władze Gdańska, samorządu województwa pomorskiego i Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. ECS kieruje czternaściosobowa Rada ECS, w której NSZZ „Solidarność” ma dwóch przedstawicieli, nie mając wpływu na jego działalność. ECS nie informuje Związku, ani nie zaprasza na przedsięwzięcia które organizuje, a większość z nich jest biegunowo sprzecznych ze statutem Solidarności.

Zdaniem Solidarności działalność Centrum stała się zaprzeczeniem idei, która stanowiła podstawę jego powołania. „Centrum czynnie uczestniczy w politycznym sporze. I w tym kontekście trzeba też przywołać bulwersujące ekscesy z zakłócaniem ubiegłorocznych obchodów rocznicy podpisania porozumień sierpniowych”. W tej sytuacji Związek wycofał swoich przedstawicieli i do odwołania zawiesił ich udział pracach Rady i Rady Historycznej ECS.

Dla wyjaśnienia działań ECS, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński w liście zwrócił się do prezydenta Gdańska oraz marszałka województwa pomorskiego: „Oczekuję przedstawienia projektu konkretnych rozwiązań pozwalających na nowo wskrzesić misję Europejskiego Centrum Solidarności jako instytucji która łączy, a nie dzieli”. Jednak władze Gdańska i samorządu województwa pomorskiego odrzuciły propozycje ministerstwa kultury, odmawiając uczestnictwa w projekcie ECS tym wszystkim, którzy odmiennie niż lokalne władze rozumieją dziedzictwo „Solidarności”.

ECS kontynuując kontrowersyjną działalność, zorganizowało na swoim terenie – w 14 rocznicę

śmierci Ojca Świętego św. Jana Pawła II – debatę „Jeden partner/ka przez całe życie, czy co tydzień jeden/jedna?”, z inicjatywy Stowarzyszenia na rzecz Osób LGBT Tolerado, zajmującego się „działalnością na rzecz lesbijek, gejów, biseksualistów, osób transpłciowych, queer, interseksualistów oraz osób bezpłciowych.” Działalność ta jest rażąco sprzeczna ze Statutem instytucji. Taka dyskusja nie ma związku z propagowaniem dziedzictwa i idei ruchu „Solidarności”.

Spotkanie środowisk LGBT skrytykował Piotr Duda – przewodniczący NSZZ „Solidarność”: ECS „stało się miejscem do politykowania, w którym mogą promować się środowiska LGBT. Dla mnie, jako szefa Solidarności, jest to nie do przyjęcia. Status „S” i jego preambuła odwołują się jednoznacznie do wartości chrześcijańskich i nauki Kościoła.”

Ostatnio były także inne problematyczne działania ECS, jak na przykład przyznanie Medalu Wdzięczności dla Fransa Timmermansa, który nie miał nic wspólnego z pomocą Solidarności w najtrudniejszych chwilach jej działalności. Jest to uprawianie polityki.

Kolejnym przykładem jest skandaliczny werdykt konkursu na plakat, zorganizowanego w ramach obchodów Święta Wolności i Solidarności, przez Fundację Gdańską i Europejskie Centrum Solidarności. Jury tego konkursu nagrodiło drugim miejscem plakat „XXX”, który obscenicznie ukazuje goliznę, jest wulgarny i niesmaczny w odbiorze.

Dla ruchu Solidarności bardzo ważne były i są wartości chrześcijańskie i religijne – bez nich nie byłoby „Solidarności”. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uznała, że Europejskie Centrum Solidarności w niewłaściwy sposób wykorzystuje symbolikę Związku i wyraża zdecydowany protest. Pismem z 8 kwietnia NSZZ „Solidarność” wycofała zgodę na możliwości wykorzystania w ECS słynnego logo Związku, który jest właścicielem praw do znaku. Znak ten może być przedstawiony jedynie na wystawie stałej w ECS.

NSZZ „Solidarność” nie godząc się na wykorzystywanie swojego dziedzictwa w sposób, który stoi z tym dziedzictwem w rażącej sprzeczności, powołała wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego Instytut Dziedzictwa Solidarności. Instytut, będący pod kontrolą związku, będzie strażnikiem jego dziedzictwa.

Wojciech Pillich



**ECS NAS
ZAWIÓDŁ**
Teraz będzie po
naszemu
Instytut Dziedzic-
twa Solidarność
*Tygodnik Solidar-
ność, nr 37 (1602),
13 IX 2019, s. 1*

Solidarność odzyskuje głos

(...) Konferencje LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści] organizowane w rocznicę śmierci duchowej latarni Solidarność, Wielkiego Papieża Polaka św. Jana Pawła II, zaangażowanie w bieżącą politykę, brak miejsca dla działów poświęconych tak pomnikowym postaciom jak Anna Walentynowicz czy przyznawanie medali personom takim jak przechwalający się zwalczaniem polskiego rządu Frans Timmermans, sprawiają, że Europejskie Centrum Solidarność traci prawo do mówienia w imieniu Solidarność.

Związek nie godzi się na wykorzystywanie swojego dziedzictwa w sposób, który stoi z tym dziedzictwem w rażącej sprzeczności. Dlatego powołany został przez Solidarność i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Instytut Dziedzictwa Solidarność. (...)

Michał Ossowski, redaktor naczelny, Tygodnik Solidarność, nr 37 (1602), 13 IX 2019, s. 3

ECS nas zawiódł

– Historia z konferencją LGBT organizowaną tam pokazuje, że właściwie wszystkiego można się spodziewać. I nie mamy najmniejszej możliwości tego zablokować, czy się temu przeciwstawić. To jest właśnie klucz do relacji pomiędzy ECS – mającym opowiadać o Solidarność – i Solidarność, która nie ma wpływu, jak się o niej opowiada – mówi przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda w rozmowie z Cezarym Krzysztopą. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 37 (1602),
13 IX 2019, s. 6-8*

Solidarność jesteśmy winni światu

Mamy powołany do życia przez NSZZ Solidarność we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego Instytut Dziedzictwa Solidarność. Uroczystość odbyła się z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego w Sali BHP

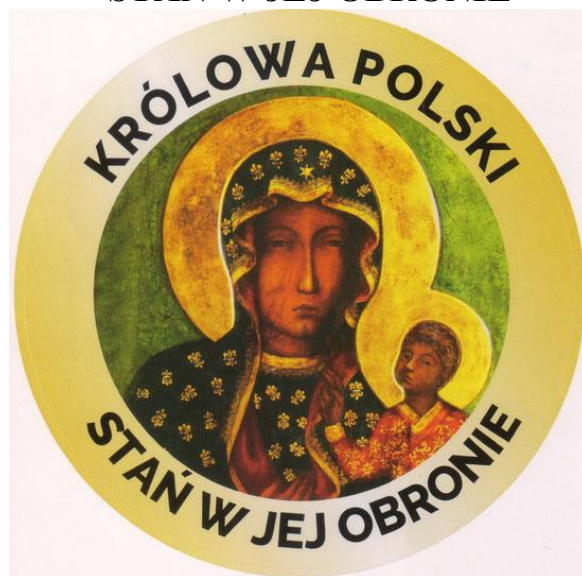
w Stoczni Gdańskiej w trakcie obchodów 39. Rocznicy strajków i powstania NSZZ „Solidarność”. (...)

W Radzie Instytutu zasiedli m.in. prof. Sławomir Cenckiewicz, prof. Barbara Fedyszak-Radziejowska; dziennikarze – redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność” Michał Ossowski, Andrzej Gelberg, Michał Karnowski i Piotr Semka, proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku ks. Ludwik Kowalski oraz legendarni działacze Sierpnia’80 – Andrzej Gwiazda i Andrzej Kołodziej oraz bratanica błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki Barbara Popiełuszko-Matyszczyk. (...)

Solidarność była przede wszystkim ruchem związkowym i tak pozostało do dzisiaj. Ale była także ruchem narodowym, religijnym, niepodległościowym, kulturowym, była opozycją demokratyczną, ruchem obrony praw człowieka, organizacją samopomocy i wsparcia. Solidarność była w końcu wspólnotą etyczną i rewolucją moralną. (...)

*Jakub Pacan, Tygodnik Solidarność,
nr 37 (1602), 13 IX 2019, s. 10-15
Z Tygodnika Solidarność wybrał
Stanisław Waluś*

KRÓLOWA POLSKI STAŃ W JEJ OBRONIE



Naklejka dołączona do Gazety Polskiej nr 35 (1359), 28 VIII 2019.

Broń swojej Królowej

Od czasu, kiedy zacząłem pisać komentarz pod nazwą „Wróg ludu”, parę razy tym wrogiem stałem się naprawdę, ostatnio po naszej naklejce dotyczącej ideologii LGBT [lesbijki, geje, bisek-

sualiści, transeksualiści]. (...) Najsilniejsza jednak cenzura dotyczy ideologii LGBT. (...)

Nowa naklejka to przypomnienie Polakom o naszej godności i honorze. Nie trzeba być wierzącym, by czcić Maryję Królową Polski. Za Królową obrali ją sobie nasi przodkowie. Towarzyszyła nam w chwilach zwycięstw i upadku. Jest znakiem sprzeciwu wobec zła, szczególnie tego zła opisanego w Ewangelii. Wedle Kościoła Maryja została nam dana jako szczególna pomoc w walce ze „złym duchem”. I pewnie dlatego Jej wizerunek podlega szczególnym szyderstwom opętanych nową ideologią. (...) Ta walka jest więc czymś więcej niż tylko upominaniem się o prawa chrześcijan. Chodzi o trwanie naszego narodu.

*Tomasz Sakiewicz, Gazeta Polska,
nr 35 (1359), 28 VIII 2019, s. 1*

Nowa racja stanu?

Środowiska homoseksualne dokonały w Lublinie szczególnego coming outu. Oto na czele parady pojawił się baner, rzekłbym programowy. (...) Otóż ogromny napis sporządzony starannie, zgodnie ze sztuką propagandy i bez wątpienia wykonany przez profesjonalistów, głosi, co następuje: „Wielka promocja homoseksualizmu. Małżeństwa jedнопłciowe, adopcje, zakaz terapii preparatywnej, bezproblemowa korekta płci, ochrona przed mową nienawiści”.

A więc już nie idzie o tolerancję ani nawet o akceptację, lecz o promocję, czyli upowszechnienie odmienności, której wszak nie można publicznie nazywać dewiacją ani zboczeniem. (...)

Czarno na białym bowiem widać, że chodzi o zmianę porządku konstytucyjnego, czyli o uznanie parzenia się osobników tej samej płci za małżeństwo, czyli rodzinę, o przyznanie tak dobranym osobnikom prawa do adopcji (czyli wychowywania i kształtowania) dzieci, które w tej sprawie są jak cegła w rękach murarza i nie mają głosu. Idzie też o zakaz pomocy, czyli terapii, czyli uznanie, że homoseksualne kuriozum jest normalnością, bo tylko zdrowych się przecież nie leczy, o bezproblemową (zapewne objętą refundacją z NFZ) korektę płci, czyli jak mawiał mój znajomy sztygar z Mikołowa „przerabianie chłopca na babę” i na odwrót oraz last but not least – ochronę przed mową nienawiści, co wyjaśniałem nieco wyżej. (...)

Wprawdzie niedawno wstawiło się za mną masowo wiele instytucji, osób prywatnych i mniej

prywatnych, ale już zbierają się kolejne ciemne chmury. A to za sprawą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP). W oświadczeniu tegoż gremium czytamy bowiem pseudonaukowy bełkot, że: „Orientacja seksualna to nie jest wybór stylu życia. Świadczą o tym choćby dane samobójstw; przykładowo, w grupie transseksualistów wskaźnik samobójstw jest kilkakrotnie wyższy niż w populacji ogólnej. Wybory dokonywane przez osoby o orientacji LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści, transeksualiści] są bardzo trudnymi decyzjami, wynikającymi z rozbieżności płci biologicznej z psychiczną identyfikacją płci; nie jest to kwestia »zarażenia« ideologicznego”. Tekst jak z ulotki jakiegoś stowarzyszenia LGBT uzalającego się na społeczną nietolerancję. Marszownicy z Lublina głosili wszak coś odwrotnego! Luz i promocję, a nie nieszczęście i depresję. (...)

Wyjaśniam, że samobójstwo jest objawem kryzysu psychicznego, który winien podlegać terapii pomocowej. Niedoświadczonych samobójców się po prostu leczy. (...)

Ton oświadczenia prezydium KRASP, będący bez wątpienia reakcją na „sprawę Nalaskowskiego”, ma w kontekście „postulatów lubelskich” specyficzny wydźwięk. Najwyraźniej traktuje propagację fali LGBT jako polską rację stanu. (...)

Jako przestrozę polecam lekturę polemicznego wobec stanowiska rektorów artykułu prof. Grzegorza Kucharczyka, historyka, specjalisty od historii cenzury. Przytoczę tylko fragment: „Bazując na swoich wieloletnich badaniach nad sposobem działania cenzury w państwie Hohenzollernów, mogę tylko podkreślić, że ta decyzja Magnificencji Rektorów czerpie pełnymi garściami z trwałego (jak się okazuje) dziedzictwa walki z mową nienawiści, którą bezwzględnie – aż do wykorzenienia (Ausrotten!) nienawistników – prowadził w swoim czasie kanclerz Rzeszy Niemieckiej i premier Prus Otto von Bismarck. (...)”.

Na koniec jeszcze jedna refleksja. KRASP liczy ponad 100 członków, rektorów polskich uczelni. Są wśród nich także rektorzy najznamienitszych polskich uczelni katolickich. Czy i oni głosowali za poparciem oświadczenia rektora UAM potępiającego wypowiedź i stanowisko wobec LGBT abp. Marka Jędraszewskiego? (...)

*Aleksander Nalaskowski, Sieci, nr 41 (359),
14-20 x 2019, S. 66-68*

Wybrali Marek Smolik i Stanisław Waluś

Terror politycznej poprawności

Sprawa kary dla prof. Nalaskowskiego, cenionego pedagoga z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, za wypowiedź, w której krytycznie się wyraził o ideologii LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści] wywołała wiele komentarzy. (...)

Oczywiście, cieszę się, że rektor uczelni ostatecznie cofnął swoją skandaliczną decyzję i profesor będzie mógł wrócić do swoich obowiązków, jednak nie byłoby to możliwe, gdyby nie protesty wielu ludzi nauki oraz kilkadziesiąt tysięcy podpisów oburzonych obywateli pod listem w obronie prof. Nalaskowskiego. To pokazuje, jak ważne jest samoorganizowanie się społeczne w imię obrony podstawowych wartości oraz że konieczna jest zmiana przepisów.

*Jan Maria Jackowski,
Niedziela, nr 40, 6 X 2019, s. 34*

Nie zabijaj.

Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Jednak życie

Zgromadzenie Narodowe Ekwadoru odrzuciło projekt prawa legalizującego aborcję dzieci chorych i poczętych wskutek gwałtu. Aby przyjąć ustawę, potrzebnych było 70 głosów, tymczasem za zabijaniem dzieci głosowało tylko 65 deputowanych. Wynik głosowania był ogromnym zaskoczeniem, bo prognozy wskazywały na przewagę 20 głosów na rzecz aborcji. Głosowanie poprzedziła wielka mobilizacja modlitewna. Tłumy modlących się zappełniły plac przed parlamentem. (...)

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 39, rok XCVI, 29 IX 2019, s. 39*

Mniejszy koszmar

Zmalała liczba aborcji w USA. Jest najniższa od 1973 r. Wskaźnik spadł o 8 proc. do poziomu 862 320 zabijanych rocznie dzieci. (...)

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 39, rok XCVI, 29 IX 2019, s. 39*

In vitro

Francja: in vitro dla lesbijek, trzeba wyjść na ulicę

Francuzi, którzy są zaniepokojeni nowym prawem o in vitro dla lesbijek i samotnych kobiet

powinni wyjść na ulicę. Jest to ich obowiązek – oświadczył przewodniczący episkopatu Francji. Na 6 października zapowiedziana została w Paryżu masowa demonstracja. Organizuje ją ruch Manif pour tous, który za prezydentury François Hollande'a wyprowadził na ulice Paryża miliony Francuzów, sprzeciwiających się legalizacji małżeństw jedнопłciowych.

Jak podkreśla przewodniczący episkopatu Francji, niepokojące w nowym prawie jest lekceważenie potrzeb dziecka, oficjalne pozbawienie go ojca. Niebezpieczna jest również ingerencja w zadania samej medycyny – mówi abp de Moulins-Beafort.

Przekształca się medycynę w wykonawcę usług. Ma zaradzić frustracji i cierpieniu, które jest realne i dotkliwe, kiedy nie można mieć dziecka. A zatem korzysta się z technik medycznych nie po to, by leczyć, ale by odpowiedzieć na pewne pragnienie. Jako biskupi chcemy ostrzec społeczeństwo przed konsekwencjami tej drogi – stwierdził francuski hierarcha.

<https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2019-09/francja-in-vitro-lesbijki-episkopat-protest-de-moulins-beafort.html>

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Wojewoda nagrodził medalami samorządy „wolne od ideologii LGBT”

Z okazji Międzynarodowego Dnia Rodzin w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli samorządów województwa lubelskiego. Podczas tego wydarzenia wojewoda Przemysław Czarnek przyznał reprezentantom 9 samorządów nagrody „Samorząd wolny od ideologii LGBT”. [LGBT (z ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender) – to skrótowiec odnoszący się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób transpłciowych jako do całości. Termin powstał w latach 60. XX w. w USA. Do powszechnego użycia wszedł w latach 90.]

Podczas odbywającego się w urzędzie wydarzenia wojewoda podkreślił wagę instytucji rodziny z jednoczesnym zaakcentowaniem ochrony prawnej zagwarantowanej przez polskiego ustawodawcę.

– W artykule 18. Konstytucji RP mamy przepis, który może być wzorcem tego rodzaju przepisów stojących na straży rodziny dla całego świata. Śmiem twierdzić, że jest to jedno z niewielu

państw na świecie, które tego rodzaju przepis posiada. Warto ten przepis czytać wielokrotnie i zastanawiać się nad jego treścią. Przepis art. 18. brzmi następująco: „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo, rodzicielstwo znajdują się pod ochroną prawną Rzeczypospolitej Polskiej” – powiedział Czarnek. (...)

Wśród odznaczonych samorządów znalazły się Sejmik Województwa Lubelskiego, powiat świdnicki, powiat rycki, miasta Świdnik, Ostrów Lubelski, Urzędów, gminy Mełgiew, Zakrzówek oraz Wilkołaz. (...)

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolesczenstwo/wojewoda-nagrodzil-medalami-samorzady-wolne-od-ideologii-lgbt,125925.html>

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.frona.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Kość zgody

Kości św. Piotra spoczną obok kości jego rodzonego brata – Andrzeja. To gest, o którym nie śniło się podzielonym od 965 lat chrześcijanom.

Papież Franciszek przekazał w czerwcu duchownemu zwierzchnikowi prawosławia dziewięć fragmentów kości św. Piotra. Odkryto je podczas prac wykopaliskowych w 1952 r. w niszy grobowej pod bazyliką św. Piotra. (...)

Niezwykle wymowne jest to, że to właśnie Bartłomiej, jako pierwszy od 1054 roku duchowny przywódca prawosławia, przyleciał do Wiecznego Miasta na inaugurację pontyfikatu biskupa Rzymu. Powiedział wówczas: „Przyszłe pokolenia zobaczą kościół zjednoczony, co położy kres wielkiej schizmie. Bóg chce zjednoczenia Kościołów. Nawet jeśli posuwamy się powoli i napotykaemy na trudności, nic nie zdoła nas zatrzymać na drodze do zjednoczenia naszych świętych Kościołów. Tego chce Bóg”.

Marcin Jakimowicz, Gość Niedzielny, nr 39, rok XCVI, 29 IX 2019, s. 4-5

Jestem katolikiem i Polakiem

**- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach**



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XXXVI

Wolna niedziela dla rodziny

W tym roku po raz pierwszy od 30 lat do wyborów bez przeszkód mogły pójść osoby pracujące w handlu. A wszystko dzięki wprowadzonym dla tej branży wolnym od pracy niedzielom. Wielu do urn poszło, by do władzy nie doszli politycy, którzy wolnym niedzielom w handlu mówią: nie. (...)

– Wolną niedzielę mogę teraz poświęcić rodzinie, odwiedzić krewnych i w ogóle odpocząć, a nie spędzać całe dnie w pracy. Warto przypomnieć, że dyżury w pracujące niedziele były najdłuższe – wynosiły 11-12 godzin – dzieli się pani Anna. (...)

– Niedziela jest jedynym dniem, kiedy mogę zregenerować siły, zatrzymać się. To okazja do spędzenia czasu z rodziną, wspólna Eucharystia, relaks, lektura książki, odwiedziny rodziców, znajomych. (...) Mam koleżankę, sama wychowywała dziecko, tylko Panu Bogu zawdzięcza, że nie zeszło na złą drogę, spędzając w samotności wolne dni – dodaje pani Wioletta.

Nie sprawdziły się też złowieszcze prognozy, jeśli chodzi o spadek zysków branży handlowej w związku z wprowadzeniem wolnych niedziel. Dane GUS pokazują, że Polacy kupują coraz więcej, tylko w pierwszej połowie 2019 r. zyski netto dużych sklepów wzrosły o 27 proc. Jednocześnie po raz pierwszy od lat udało się zahamować proces znikania z rynku małych sklepików. (...)

Karolina Goździewska, Nasz Dziennik, nr 239 (6595), 14 X 2019, s.7

Nasze Rocznice

Listopad 2019

1665 lat temu (13 listopada 354 r.) urodził się św. Augustyn w mieście Tagasta, w Numidii.

575 lat temu (10 listopada 1444 r.) pod Warną zginął w bitwie z Turkami syn Jagiełły Władysław zwany Warneńczykiem.

510 lat temu (22 listopada 1509 r.) ukazało się pierwsze wydanie Biblii w języku polskim, w tłumaczeniu Jakuba Wujka, jezuita.

415 lat temu (23 listopada 1604 r.) w bitwie pod Białym Kamieniem wojska polskie dowodzone przez hetmana Jana Karola Chodkiewicza pokonały armię szwedzką.

225 lat temu (4 listopada 1794 r.) wojska rosyjskie pod wodzą gen. Suworowa dokonały rzezi mieszkańców Pragi.

105 lat temu (23 listopada 1914 r.) I Brygada Legionów stoczyła walki z wojskami rosyjskimi w obronie Krakowa. Legioniści bronili linii kolejowej Sucha – Mszana Dolna. Podczas marszu na Nowy Sącz I Brygada wzięła do niewoli szwadron kawalerii rosyjskiej.

95 lat temu (13 listopada 1924 r.) Władysław Reymont, wybitny polski powieściopisarz otrzymał literacką nagrodę Nobla za powieść *Chłopi*.

80 lat temu (6 listopada 1939 r.) w Krakowie w Collegium Novum gestapo aresztowało 183 pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz innych wyższych uczelni krakowskich, którzy przybyli tam, aby wysłuchać wykładu przedstawiciela niemieckich władz.

80 lat temu (7 listopada 1939 r.) generał Władysław Sikorski otrzymał z rąk prezydenta Władysława Raczkiewicza nominację na naczelnego wodza polskiej armii na Zachodzie.

80 lat temu (13 listopada 1939 r.) utworzony został Związek Walki Zbrojnej.

80 lat temu (14 listopada 1939 r.) w forcie w Krzesławicach Niemcy rozstrzelali 12 mężczyzn i 3 kobiety. Była to pierwsza egzekucja więźniów przywożonych z Montelupich. W latach okupacji stracono tutaj około 2 tys. Polaków.

75 lat temu (16 listopada 1944 r.) w Żelaznej koło Skierniewic zmarła Maria Rodziewiczówna, popularna powieściopisarka, której książki charakteryzują się szlachetną treścią, przesyconą pierwiastkami patriotycznymi i religijnymi.

35 lat temu (7 listopada 1984 r.) w Rzymie zmarł kard. Josef Slipij, arcybiskup większy grekokatolickiej archidiecezji lwowskiej.

30 lat temu (12 listopada 1989 r.) w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił świętym bł. Brata Alberta Chmielowskiego.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Narodowe Święto Niepodległości – **11 listopada**

8 razy brawo

- 1) Brawo kurator Barbara Nowak
- 2) Brawo drukarz z Łodzi
- 3) Brawo pan Tomasz zwolniony z IKE-i
- 4) Brawo Jakub Baryła
- 5) Brawo raper Tau
- 6) Brawo wojewoda małopolski Piotr Ćwik
- 7) Brawo Podkarpacie
- 8) Brawo Rada Powiatu Bielskiego

Ad 1) Brawo kurator Barbara Nowak Podpisałem list 6 marca 2019 r. Stań w obronie Pani Kurator przed atakiem LGBT

Dziękujemy Ci za udział w naszej kampanii!

Podpisany przez Ciebie list trafi do Małopolskiego Kuratorium Oświaty, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Urzędu Miasta Krakowa.

Nie możemy pozwolić, żeby tacy politycy jak Barbara Nowak byli karani za chęć bronięcia naszych dzieci!

Mamy nadzieję, że ilość podpisanych apeli poparcia, zmusi odpowiednie organy naszego państwa do obrony odważnej Pani Kurator przed medialną nagonką ze strony lobby homoseksualnego.

Stanisław Waluś

Stop nienawiści wobec prawych urzędników

Po stronie krakowskiej kurator oświaty Barbary Nowak, która broni dzieci przed deprawacją, stanęły kluby „Gazety Polskiej” w całej Polsce. – Identyfikujemy się z poglądami pani kurator jako środowisko i będziemy starali się jej bronić ze wszystkich sił – powiedział „Codziennej” Ryszard Kapuściński, prezes klubów. (...)

*Paweł Tunia, Gazeta Polska Codziennie,
nr 56 (2273), 7 III 2019, s. 5*

Zablokujmy deprawację dzieci

Rozmowa z Barbarą Nowak, małopolską kurator oświaty. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik,
nr 244 (6600), 19-20 X 2019, s. 3*

Ad 2) Brawo drukarz z Łodzi Wiara i sumienie mogą być przyczyną odmowy usługi

Trybunał Konstytucyjny orzekł dziś [26 VI 2019], że przepisy kodeksu wykroczeń przewidujące karanie za umyślną bez uzasadnionej przyczyny odmowę świadczenia usług – są niekonstytucyjne. Wniosek do TK w tej sprawie został złożony na kanwie odmowy druku plakatów LGBT przez drukarza w Łodzi.

Sprawę wniósł do Trybunału Konstytucyjnego Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro. Jego wniosek odnosił się do art. 138 kodeksu wykroczeń, który stanowi, że „kto, zajmując się zawodowo świadczeniem usług, żąda i pobiera za świadczenie zapłatę wyższą od obowiązującej albo umyślnie bez uzasadnionej przyczyny odmawia świadczenia, do którego jest obowiązany, podlega karze grzywny”.

Złożony do TK wniosek wskazywał, że art. 138 kodeksu wykroczeń, w części karzącej za odmowę świadczenia usługi – rozumiany w ten sposób, że zasady wiary i sumienie nie są uzasadnioną przyczyną odmowy świadczenia usługi – zbyt ogranicza (określoną w art. 53 ust. 1 Konstytucji) wolność sumienia i religii.

Wniosek rozpatrywany przez TK odnosił się do sprawy pracownika łódzkiej drukarni Adama J., który odmówił druku plakatów fundacji osób LGBT. Drukarz tłumaczył odmowę swoimi przekonaniami. (...)

„Trybunał Konstytucyjny podzielił zastrzeżenia Ordo Iuris dotyczące art. 138 KW. Ten anachroniczny przepis jest niekonstytucyjny i godzi w podstawowe wolności” – napisał na Twitterze mec. w komentarzu po wyroku TK mec. Bartosz Lewandowski z Instytutu Ordo Iuris. (...)

Artur Stelmasiak

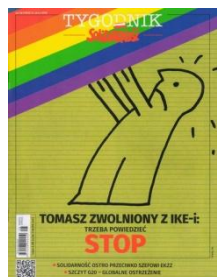
<https://www.niedziela.pl/artukul/43702/Wiara-i-sumienie-moga-byc-przyczyna>

Prawo do odmowy

(...) Nie miałbym pretensji do drukarza, który powołując się na swoje ateistyczne przekonania, odmówiłby mi wydrukowania plakatów zachęających do udziału w akcji ewangelizacyjnej. Znalazłbym innego wykonawcę, a nie kierował sprawę do sądu. Środowiskom LGBT nie chodziło jednak o możliwość realizacji usługi, ale o prawo do narzucania własnych przekonań innym. (...)

Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, nr 27, rok XCVI, 7 VII 2019, s. 7

Ad 3) Brawo pan Tomasz zwolniony z IKE-i



Tomasz zwolniony z IKE-i: trzeba powiedzieć STOP

Tygodnik Solidarność, nr 28 (1593), 12 VII 2019, s. 1

Trzeba powiedzieć STOP

– Ja po prostu, jako katolik, uważam, że trzeba szanować innych ludzi i odnosić się do nich z tolerancją. To jest przykazanie miłości Boga i bliźniego. Prosta sprawa. Przez te trzy lata pracy nie miałem żadnych scysji, wiedziałem, że kilku moich współpracowników jest homoseksualistami, o innych nie wiedziałem. Nie jestem osobą konfliktową, na pewno są różne charakter, na co poprzedni nasz kierownik zwracał uwagę, że to co dla jednego jest żartem, dla innych będzie już raniące. Z drugiej strony nie można też nakładać na siebie jakiejś całkowitej autocenzury, że lepiej nic nie mówić, bo można kogoś urazić – tu powinna być jakaś granica – mówi w rozmowie z **Cezarym Krzysztopą** zwolniony z IKE-i **pan Tomasz**. (...) s. 8-11

Zwolniony za obronę wartości chrześcijańskich

– To, co się wydarzyło w IKE-i z propagandą LGBT+, pokazuje, że pojawiły się nowe wyzwania dla związków zawodowych w obronie praw pracowniczych. (...)

Marcin Koziestański, s. 12-15

Dyskryminacja

Paweł Pietkun, s. 16-19

Tęczowa meblościanka

„Czy prawa Boga znajdują posłuch w fabryce?” – pytał tuż po wojnie kardynał Stefan Wyszyński. Dziś w wolnej od komunizmu Polsce trzeba ze smutkiem odpowiedzieć, że nie zawsze. Dotkliwie doświadczył tego pan Tomasz z IKE-i. (...)

Jakub Pacan, s. 20-23

Ad 4) Brawo Jakub Baryła

Prześladowany za obronę krzyża

Sąd Rejonowy w Płocku podjął decyzję o skierowaniu kuratora do rodziców 15-letniego Jakuba Baryły, który w sierpniu stanął z krzyżem na trasie tzw. marszu równości. Jest to odpowiedź sądu na wniosek Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. Aktywiści tej organizacji zarzucili nastolatkowi próbę zakłócenia „przebiegu legalnego zgromadzenia publicznego Marsz Równości w Płocku”. Nie podoba się im też wypowiedź Jakuba Baryły: „Szczepiamy osoby LGBT [geje, lesbijki, biseksualiści, transeksualiści], ale nie możemy pozwolić na to, co one robią”. (...)

– Sąd rodzinny mógł, ale nie musiał wszcząć czynności i wysłać kuratora do domu nieletnie-

go, piętnastoletniego chłopaka – podkreśla w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” prawnik, polityk Prawa i Sprawiedliwości, Jacek Ozdoba. (...)

Wyjaśnia również, że było to prawidłowe zachowanie Jakuba, który naprzeciw tego marszu wyszedł z krzyżem. – Ten chłopak manifestował tylko i wyłącznie przywiązanie do wiary katolickiej. Zgodnie z Konstytucją RP ma prawo to robić, ma prawo kontrmanifestować. (...)

Jacek Sądziej, Nasz Dziennik, nr 227 (6583), 30 IX 2019, s. 5

Jakub blokuje LGBT

Skutkiem ubocznym tzw. marszu równości w Płocku jest duża popularność 15-letniego Jakuba, który próbował zablokować go z krzyżem w ręku. „Niedzieli” opowiada, dlaczego to zrobił. (...)

Wojciech Dutkiewicz, Niedziela, nr 34, 25 VIII 2019, s. 38-39

Ad 5) Brawo raper Tau

Przeciwko karcie LGBT

Popularny raper i producent muzyczny tworzący pod pseudonimem Tau umieścił na Facebooku apel, w którym nawołuje do obrony polskich dzieci przed tzw. kartą LGBT [lesbijki, geje, biseksualiści, transeksualiści].

Gazeta Polska Codziennie, nr 56 (2273), 7 III 2019, s. 5

Ad 6) Brawo wojewoda małopolski Piotr Ćwik Nici z urabiania

Zabiegi władz Krakowa o dodatkową edukację seksualną nie przyniosły skutku. Uchwałę rady unieważnił wojewoda małopolski Piotr Ćwik. – Za organizację zajęć edukacyjnych w szkole odpowiada dyrektor szkoły – przypomniał. (...)

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 31, rok XCVI, 4 VIII 2019, s. 39

Ad 7) Brawo Podkarpacie

Region bez aborcji

Tylko na Podkarpaciu w 2018 r. nie wykonano ani jednej aborcji.

Ministerstwo Zdrowia ujawniło dane dotyczące aborcyjnego procederu za rok 2018. Obraz jaki się z nich wyłania, jest wstrząsający. W tym okresie w majestacie prawa uśmiercono w polskich szpitalach 1076 dzieci. To więcej niż w 2017 roku (1061 aborcji).

Najwięcej dzieci zginęło w województwie mazowieckim – 287. (...) Wolne od aborcji było

tylko jedno województwo – podkarpackie. I to drugi rok z rzędu.

– To, że dzisiaj możemy się cieszyć województwem wolnym od aborcji, to wymodliło i wywalczyło wiele osób dobrej woli – podkreśla w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” Jacek Kotula, radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego. (...)

Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik, nr 185 (6541), 10-11 VIII 2019, s. 1 i 3

Ad 8) Brawo Rada Powiatu Bielskiego Za rodziną, przeciw LGBT

30 września radni – jednogłośnie – podjęli uchwałę o przyjęciu stanowiska w sprawie wsparcia dla konstytucyjnego modelu rodziny opartego na tradycyjnych wartościach. „Wyrażamy wielki szacunek i uznanie dla wszystkich rodzin, matek i ojców za ich codzienny trud włożony w wychowanie swoich dzieci oraz wszelką aktywność na rzecz naszej powiatowej wspólnoty. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, rodzinę tworzy małżeństwo jako dobrowolny związek kobiety i mężczyzny, który stanowi podstawową komórkę społeczną i podlega szczególnej ochronie oraz opiece prawnej państwa. Rodzina ta ma również zapewnione prawo do wychowywania dzieci zgodnie ze swoim sumieniem” – czytamy w uchwale. (...)

Propozycję podjęcia takiej uchwały zgłosił Artur Rzepecki, nowy radny powiatowy z klubu Prawo i Sprawiedliwość. (...)

Marcin Kałuski, Kronika Beskidzka, nr 40 (3269), 3 X 2019, s. 12

8 razy brawo opracował Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2019

Październik: Ewangelizacyjna: Aby tchnienie Ducha Świętego wzbudziło nową wiosnę misyjną w Kościele.

Listopad: Powszechna: Aby na Bliskim Wschodzie, gdzie różne wspólnoty religijne dzielą tę samą przestrzeń życiową, zrodził się duch dialogu, spotkania i pojednania.

Grudzień: Powszechna: Aby każdy kraj postanowił podjąć konieczne kroki, by jego priorytetem stała się przyszłość ludzi młodych, zwłaszcza tych, którzy cierpią.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

XXIV FESTIWAL MUZYKA ORGANOWA W KATEDRZE



Najbliższe terminy koncertów:
13.10, 17.11.

Godz. 19.00

Kierownictwo artystyczne:
prof. Julian Gembalski

AKADEMIA MUZYCZNA IM.
KAROLA SZYMANOWSKIEGO W KATOWICACH
KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ
W KATOWICACH
PARAFIA KATEDRALNA
CHRYSTUSA KRÓLA W KATOWICACH

Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę

XXXIX Ogólnopolska Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę odbędzie się w sobotę 16 XI 2019 r. Abp Stanisław Gądecki wygłosi wykład „Troska o dobrze uformowane sumienie”, a dr Michał Białkowski „Episkopat Polski na Soborze Watykańskim II”.

Koszt 30 zł. (autokar, ubezpieczenie, parkingi). Wyjazd godz. 7:00 z Dolnego Tysiąclecia, 7:15 z pl. Andrzeja. Przyjazd około godz. 18:00.

Zgłoszenia przyjmuje Jan Mikos,
tel. 697 684 666, 32 254 40 60.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochyłamy się nad Pismem

Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w третią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

1% podatku na rzecz KIK w Katowicach dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

W 2020 roku będzie można przekazywać dla KIK w Katowicach 1% należnego podatku za 2019 rok na cele statutowe KIK w Katowicach.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2018 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2019 do 30 kwietnia 2020 r.”

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes – pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek na posiedzeniach Zarządu w czwartki o 16.45 – 12.09, 10.10, 14.11 i 12.12 lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

PIĘKNO STWORZENIA / 6 /

*Cykl reportażu z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Co skrywa płaskowyż Nazca w Peru?

Z Limy wyjeżdżamy wcześnie rano o godz. 4.30. Jedziemy 450 km Drogą Panamerykańską do Nazca. Po 3,5 godzinach stajemy w Paracas, gdzie przesiadamy się do łodzi. Płyniemy do wysp Ballestas. Już po 20 minutach dostrzegamy „Kandelabr” na zboczu góry. Ma on wysokość 190 m, a wyrzeźbiono go w kamienistym podłożu. Widoczny jest tylko z morza. Nie wiadomo, ani kto go wyrzeźbił, ani co on przedstawia.



Po dalszych 15 minutach naszym oczom ukazują się wyspy Ballestas. Strome skały z licznymi tunelami, a na skałach ptaki, lwy morskie i pingwiny, których przodkowie przypłynęli z prądem Humboldta z Antarktyki odległej o 1600 km i tu się osiedlili. Turyści mogą podziwiać te skarby natury tylko z łodzi.



W drodze do Nazca zatrzymujemy się w oazie Huacachina. Jezioro otaczają góry o wysokości dochodzącej do 150 m i są pokryte piaskiem. Wyglądają jak wielkie wydmy.



Tysiące ptaków tłoczy się na Wyspie Północnej Ballestas.

Jedziemy dalej, wokół nas pustynny krajobraz okraszony niewielkimi wzgórzami i pojedynczymi skałami. Krajobraz się zmienia, gdy zbliżamy się do mostu na rzece Rio Grande. Przejeżdżamy przez góry pozbawione roślinności.

Po 10 godzinach od wyjazdu z Limy jesteśmy na punkcie widokowym „Lineas de Nasca”.



Geoglify „Drzewo” i „Dłonie” widziane z samolotu. W środku zdjęcia, przy szosie, stoi wieża widokowa.

Wchodzimy na wieżę widokową, skąd oglądamy pierwsze olbrzymie rysunki – geoglify – „Dłonie” i odwrócone „Drzewo”. Geoglify zostały odkryte w 1926 roku. Widoczne są one tylko z lotu ptaka. Słynne figury powstawały w różnym okresie przez wybranie ciemnych kamieni i odsłonięcie jasnego tła. Najstarsze mogą mieć 2800 lat, najmłodsze 800 lat. Znalezione kołki do tyczenia linii datowane są na V w. Na płaskowyżu są też widoczne różne figury geometryczne i ciągnące się kilometrami linie proste.

Jedziemy więc jeszcze 30 km na lotnisko im. Maria Reiche w Nazca. Kilkuosobowymi awionetkami przelatujemy nad geoglifami. Jedziemy jeszcze 30 km na lotnisko im. Maria Reiche w Nazca. Kilkuosobowymi awionetkami przelatujemy nad geoglifami.



„Małpa” – rozmiar rysunku 88 m x 59 m.



„Pająk” – rozmiar rysunku 48 m x 31 m.



„Kondor” – rozmiar rysunku 128 m x 115 m.



„Koliber” – 103 m x 74 m.



„Spirala” – średnica 81 m.



Następnie uczestniczymy we Mszy św. w kościele św. Jakuba Apostoła w Nazca, gdzie czczone jest Dzieciątko Jezus. Kolacja w hotelu kończy nasz dzień pełen wrażeń.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymki KIK w 2009 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piel.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik,
Jan Świtkowski, Stanisław
Waluś (32-2381797,
s.walus@data.pl).

Korekta: Antoni Winiarski.

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 290 egz.